# GŁOS POMORSKI

**Nr. 76 — Rok 4.** (GAZETA POMORSKA) **Numer pojedyńczy 200.000 mk.**

**Prenumerata miejscowa:** Przy odbiorze w ekspedycji **3.400.000**, w agenturach miejscowych miesięcznie **3.600.000** mkp., przez pocztę przy zamówieniu przez ekspedycję naszą **3 816.000** mkp., wprost na poczcie lub u listowego miesięcznie **4.106.000** mkp., dla W. M. Gdańska 2,5 Guld. Gd. — pod opaską w Polsce 5.500.000 mkp., do Gdańska 3,30 Guld. Gd., do Francji 18 fr., (z wysyłką co 2-gi dzień 14 fr.) do Anglji 5 shillingów, do Stanów Zjednoczonych 80 cent. W razie nieprzewidzianych wypadków, jak strejki, przeszkody techniczne itd. prenumeratorzy nie mają prawa żadania niedostarczonych numerów, lub zwrotu prennmeraty. — Przy waloryzacji obowiązuje odpowiednia dopłata.

**Rachunek bieżący:** Bank Powiatowy Grudziądz, Bank Związku Spółek Zarobk., Danziger Privat-Aktienbank Gdańsk i Grudziądz, P. K. K. P Grudziądz — Konto czekowe: Gdańsk nr 2980. Konto pocztowe: Kasa Oszczędności, Oddział w Poznaniu nr. 201 193. Miejsce płatnosci wykonania Grudziądz.

**Ogłoszenia z Polski.** Wiersz wysokosci milimetra w dziale ogłoszeniowym na stronie 8-łamowej 125.000 mk. w dziale reklamowym na stronie 1-3 łam. przed tekstem 700.000 mk., wśród tekstu 500.000 mk., za tekstem 400.000 mk., dla W. M. Gdanska wiersz m/m. 8-łam w dziale ogł 0,08 Guld. Gd., wiersz m/m 3-łam przed tekstem 0,40 Guld. Gd., w tekscie 0,30 Guld. Gd., za tekstem 0,25 Guld. Gd., dla Niemiec dochodzi 150% nadwyżki, dla reszty zagranicy 200% nadwyżki płatne. w markach polskich lub ich wartości walutowej. Za tłomaczenia oblicza się 20% nadwyżki. — Racnunki są natychmiast płatne, w razie zwłoki dłuższej niż 72 godzin stosować będziemy ceny bieżące. Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie ogłoszenia zlecone przed dniem zmiany cen. — Administracja nie przejmuje odpowiedzialności za terminowe umieszczenia ogłoszeń.

∵ ∵ ∵ Rękopisów nadesłanych nie zwraca się. ∵ ∵ ∵

Dyrektor przyjmuje od godz. 10-tej do 11-tej przed południem. Redaktor Naczelny przyjmuje od godz. 11-tej do 12-tej w południu.

Redakcja i Administracja Groblowa 27 29. | **Grudziądz,** niedziela, dnia 30-go marca 1924. | Telefon nr. **50 i 51.**

## Naokoło utworzenia nowego gabinetu francuskiego.

**Paryż,** 28. 3. (Pat.) Jak się Havas dowiaduje, w nowym gabinecie Poincarego pozostanie też pięciu ministrów i trzech podsekretarzy stanu, członków poprzedniego rządu. Potwierdza się również wiadomość, że Poincare zatrzyma tekę spraw zagr., Maginot — wojny, Le Trocquer — robót publicznych. Utworzenie ministerstwa gospodarczej obrony narodowej zostanie odłożone. Nowy gabinet przedstawi się izbie w sobotę lub niedzielę.

**Paryż,** 28. 3. (Pat.) Prawdopodobny skład gabinetu Poincarego jest następujący: prezes i minister spraw zagranicznych — Poincare, finanse — Marchall, handel — Loucheur, wojna — Maginot, roboty publiczne — Le Trocquer, oświata publiczna — De Jouvenel, kolonje — Fabri, sprawy wewnętrzne — George Leigues, marynarka — Bokanowsky, rolnictwo — Rimbert, praca — Daniel Vincent, sprawiedliwość — Mercier, okolice oswobodzone — Ludwik Marrin.

**Paryż,** 28. 3. (Pat.) Poincare postanowił zatrzymać Maginot na stanowisku ministra wojny i Le Trocquer na stanowisku ministra pracy jako tych, którzy specjalnie byli związani z dziełem dokonanem na terenie zagłębia Ruhry. Na stanowiskach innych ministrów nastąpią zmiany.

**Paryż,** 28. 3. (Pat.) De Selwes przyjął tekę spraw wewn. Poincare zaproponował tekę rolnictwa Lefebre d'Upres. W kołach politycznych przypuszczają, że gabinet zostanie ukonstytuowany jeszcze w ciągu dnia dzisiejszego. Izba odroczyła się do poniedziałku.

**Paryż,** 28. 3. (Pat.) W chwili obecnej w gabinecie Poincarego zebrała się na naradę większość jego przyszłych współpracowników. Od Perreta do chwili obecnej nie nadeszła definitywna odpowiedź.

**Paryż,** 28. 3. (Pat) W składzie gabinetu, podanym dziś wieczorem, prawdopodobnie żadne zmiany już nie zajdą. Lista ta uchodzi za definitywną.

## Zgon ś.p. ks. biskupa przemyskiego Józ. Seb. Pelczara.

**Lwów,** 28. 3. (Pat.) Jak donoszą pisma zmarł dziś rano o godz. 4 w 82-gim roku życia ks. biskup przemyski Józef Sebastjan Pelczar. Piastował on tę godność przez 25 lat. Zmarł na zapalenie płuc.

## Wydalanie Polaków z Litwy Kowieńskiej

**Wilno.** (A. W.) 26 bm. przybył do Wilna transport, składający się z 109 Polaków, wysiedlonych przez rząd litewski z Litwy Kowieńskiej. Transport został dostawiony przez władze litewskie do granicy polsko-litewskiej. Wysiedleni pochodzą przeważnie z Suwalszczyzny gdzie osiedlili się w roku 1915 podczas okupacji niemieckiej. Rząd litewski odmówił im przyznanie obywatelstwa litewskiego. Przybyli oświadczają, iż stosowano do nich rozmaite szykany, np. nakazując meldowanie się co dwa tygodnie u władz, oraz opłacanie znacznych sum za karty pobytu. Na granicy polsko-litewskiej w Jewiu, zostali oni nieomal doszczętnie ograbieni przez konwojująco oddział wojskowy, który odebrał im cały dobytek a nawet żywność i odzież. Władze natychmiast roztoczyły opiekę nad wysiedlonymi.

Z opowiadań wysiedlonych można wywnioskować, iż w najbliższym czasie należy się spodziewać dalszych deportacyj Polaków z innych części Kowieńszczyzny. Jest to najnowszy sposób osłabiania elementu polskiego w republice litewskiej, jaki stosują władze litewskie.

## Mniejszości narodowe w Niemczech wobec wyborów niem.

**Berlin,** 28. 3. (Pat.) Przedstawiciele mniejszości narodowych w Niemczech w składzie delegacji polskiej, duńskiej, Serbów Łużyckich, fryzyjskiej i litewskiej, zebrani wczoraj w Berlinie, postanowili utworzyć blok wyborczy celem wspólnego przeprowadzenia wyborów do parlamentu Rzeszy i do sejmu pruskiego. Wydana deklaracja stwierdza, że konieczność współpracy wynika z nieprzestrzegania ze strony niemieckiej praw mniejszości, zastrzeżonych w art. 113 konstytucji niemieckiej, który zapewnia szkolnictwu nauczanie w języku ojczystym ludności, należącej do mniejszości narodowej.

**Berlin,** 28. 3. (Pat.) Wczoraj odbył się wiec przedwyborczy polski na którym przemawiali poseł do sejmu pruskiego p. Baczewski, przedstawiciele komitetu wyborczego oraz związku Polaków w Niemczech. Nadto wygłosili przemówienia obecni jako goście przedstawiciele mniejszości duńskiej i fryzyjskiej

### Gdańska prasa o sprawie kłajpedzkiej.

**Gdańsk,** 28. 3. (PAT.) „Danziger Neueste Nachrichten" zamieszczają dzisiaj artykuł pod tyt.: „Polska i Litwa". Autor artykułu pisze na wstępie: Należy przyznać, że wszystkie rządy Polski okazywały wobec Litwy wprost niewyczerpaną cierpliwość. Rządy polskie mimo ustawicznych prowokacji ze strony Litwy okazywały zawsze spokój. W dalszym ciągu autor zestawia fakt zajęcia Wilna przez Polaków i Kłajpedy przez Litwinów stwierdza, że również w tym wypadku porównanie wypada na korzyść Polski albowiem Kłajpeda jest w 90 proc. niemiecką. Litwini — mówi dalej autor artykułu — rozpoczęli w Kłajpedzie taką samą walkę przeciwko Niemczyźnie, jaką prowadzili zdawna przeciwko Polakom ziemianom na Litwie Kowieńskiej. W ostatnich czasach walka przeciwko polskości na Litwie Kowieńskiej przybrała systematyczną formę. Rząd litewski postępowaniem swojem wzmacnia nienawiść do Polaków. W ostatnich czasach powtórzyły się znów napady band litewskich a terytorjum polskie. I pod tym jednak względem rząd polski zachował zimną krew i złożył bardzo rozsądne oświadczenie stwierdzające, że nie chce przypisywać tych napadów rządowi litewskiemu, że natomiast napastników uważać będzie za zwykłych zbrodniarzy i jako takich będzie ich sądzić. W ostatnich czasach stosunki między Polską a Litwą doznały znów zaostrzenia z winy Litwy. Nie można bynajmniej dziwić się — pisze autor — że Polska straciła wreszcie cierpliwość. W dalszym ciągu autor artykułu omawia ostatni interview litewskiego prezydenta ministrów Galwanauskasa w sprawie wileńskiej.

### Zażegnanie strajku węglowego na Górnym Śląsku.

**Katowice** 28. 3. Sytuacja na Górnym Śląsku kształtuje się pomyślnie. Dzięki osiągniętemu z robotnikami porozumieniu co do [illegible] godzin pracy [illegible] w kopalniach a przez to samo uzyskanie 15 proc. zniżki cen na węgiel, postawionej przemysłowcom jako warunek ugody z robotnikami przewidywany na dzień 27 bm. strajk demonstracyjny nie został uskuteczniony. Ma to o tyle doniosłe znaczenie, że z jednej strony uniknięto wyrzucenia na bruk tysięcy bezrobotnych, z drugiej zaś strony umożliwiono całemu przemysłowi krajowemu, zagrożonemu stagnacją i bezrobociem podtrzymanie produkcji. Wspomniana 15 proc. zniżka na węgiel, jest drugą z kolei i w porównaniu z cenami styczniowemi daje ogółem zniżkę 40 proc. To sprowadziło cenę węgla polskiego do poziomu cen światowych. Pozatem umożliwia eksport i daje znacznie tańszy opał przemysłowi krajowemu, co oczywiście stwarza podstawy do dalszego spadku cen w kraju i uruchomienia produkcji na szerszą skalę

### Konferencja w sprawie konwencji emigracyjnej.

**Paryż,** 28. 3. (PAT). W trzecim dniu konferencji w sprawie zawarcia nowej konwencji emigracyjnej poseł Wachowiak przedstawił sprawozdanie w sprawie szkolnictwa wśród emigrantów. Referat ten, który przedstawił stan obecny szkolnictwa wśród emigrantów polskich wywołał głębokie wrażenie na delegacji francuskiej. Wywiązała się ożywiona dyskusja jednakże nie doszło do porozumienia co do dwuch tez: szkoły polskiej- czy też szkoły francuskiej z wykładami polskimi. Dyskusję odłożono do przyszłej środy. Pod koniec dzisiejszego posiedzenia rozpoczęto również obrady nad sprawą ubezpieczeń. Dyskusje nad tą sprawą również odłożono.

### Japonja a uznanie Rosji

**Londyn,** 28. 3. (PAT). „Times" donosi z Tokio: Japoński minister spraw zagr. oświadczył na posiedzeniu gabinetu, że Japonia nie uzna Rosji sowieckiej, zanim nie nastąpi uregulowanie zasadniczych kwestyj spornych, istniejących między obu krajami.

✱

**Paryż.** 28. 3. (PAT). Przybył tutaj nowo mianowany poseł polski p. Chłapowski wraz z małżonką, powitany na dworcu przez radcę poselstwa polskiego p. Szembeka, członków poselstwa i konsulatu polskiego attache wojskowego i licznych przedstawicieli kolonji polskiej.

## Akcja przedwyborcza Polaków pod panowaniem pruskiem

**Grudziądz,** dnia 29 marca.

Najważniejszy moment, który podnieść trzeba w akcji przedwyborczej polskiej w Niemczech to połączenie się mniejszości narodowych w Związku, do którego należą Polacy, Duńczycy, Fryzowie, SerboŁużyczanie i Litwini. Naszem zdaniem z tworzeniem i przystąpieniem do podobnego Związku tworzą Polacy precedens, który w skutkach swych odbije się także w Polsce i który częstokroć przytaczać nam będą nasze mniejszości. Z naszej strony wstrzymujemy się od uwag nad koniecznością tworzenia bloku mniejszości z udziałem Polaków z pod zaborem pruskim. Ostatecznie Polacy pod zaborem pruskim pozostawieni bez należytej opieki naszego rządu i nie znajdujący poparcia o prestige państwa polskiego szukać muszą własn. dróg i stosować te środki, które uważają jako najstosowniejsze. Nasza polityka zaniedbywania i odwlekania dopilnowania interesów polskich w Niemczech odbije się fatalnie pośrednio przez ten Związek.

Pod zaborem pruskim najintensywniej pulsuje akcja przedwyborcza na Warmji i w Opolskiem.

Na Warmji skierowana będzie walka mianowicie przeciwko centrowcom-katolikom, który pod demagogicznym płaszczykiem haseł religijnych kaptują po polsku mówiącego, lecz nie zawdy czującego Polaka.

Te walkę charakteryzuje na wiecu przedwyborczym poseł na Sejm pruski Baczewski następująco:

„Z centrowcami nic wspólnego mieć nie możemy. Centrum praw mniejszości polskiej nie popiera i jest wrogo względem nas usposobione. Kandydat centrowców Dr. Fleischer urodził się w Lipsku, a więc nie jest Warmjakiem. Mieszka on w Berlinie, a nie na Warmji i dla tego potrzeb naszych znać nie może. Postawienie kandydatury Dr. Fleischera dowodzi, że centrowcy z Polakami i Warmjakami nic wspólnego mieć nie chcą. Żaden Polak więc centrowcowi głosu oddać nie może"

Na Śląsku Opolskim przedstawi się walka przedwyborcza trochę odmienniej. Na zjeździe delegatów wszystkich organizacyj polskich na Śląsku niemieckim już same ustanowienie kandydatów napotkało na wielkie trudności, bo jak słusznie powiada organ Ślązaków opolskich „Nowiny Codzienne" — co powiat i okręg, to inne ma warunki, stąd inne też ich życzenia. Jeden pragnie posła robotnika, drugi rolnika. Były i głosy nieśmiałe za postawieniem księdza. Jest to wielce charakterystyczne dla obecnych stosunków na Śląsku, ilustrując dostatecznie robotę ks. ks. Ulitzków, Wolfów i tym podobnych. Niestety przeważająca część duchowieństwa katolickiego na Śląsku odnosi się wrogo do ruchu polskiego, wyjątkowo tylko kilku księży podpisało odezwę do ludu Śląska opolskiego. Kandydatów poselskich ustanowi dzielnicowy komitet wyborczy Polskiej Partji ludowej.

Z jakiemi hasłami przystępują Polacy śląscy do wyborów? Na to odpowiada odezwa Polskiej Partji Ludowej:

„My, Polacy, mieszkający w państwie niemieckiem, walczymy o prawa narodowe, które się należą na podstawie traktatów pokojowych, zawartych konwencji i układów. W ramach konstytucji pragniemy i musimy uzyskać taką swobodę i możność rozwoju kulturalnego, jakiemi cieszą się Niemcy w państwie polskiem. Nie chcemy niczego więcej, ale też nie zgodzimy się na mniej!

„Domagamy się kategorycznie dopuszczenia języka polskiego jako równouprawnionego do sądów i urzędów. Żądamy polskich szkół dla dzieci. Żądamy swobody zrzeszeń i zebrań. Żądamy zaprzestania ustawicznych szykan i prześladowań, demoralizującego wpływu szpiegostwa, uprawianego na terenie Śląskim. Znosić tego dłużej nie myślimy.

„W dalszym ciągu, domagamy się, aby demokratyczna konstytucja niemiecka nie była tylko kawałkiem papieru jeno faktycznie weszła w życie. Dla pracy i pracujących żądamy ochrony prawa, w ustawodawstwie społecznem — zapowiedzianych sprawiedliwych reform!

„Chcemy być wolni! Na własnej ziemi chcemy być wolnymi obywatelami! Z nami jest prawo, w nas duchy ojców, nad nami Bóg!"

# Zbrojne Niemcy.

Prasa francuska zwraca usilną uwagę na zbrojenia niemieckie. Charakterystyczny jest pod tym względem artykuł w paryskim „Temps“, który zajmuje się zbrojeniami Niemiec:

Jak wiadomo, w myśl postanowień Traktatu Wersalskiego wolno im tylko utrzymywać pod bronią 100.000 żołnierzy, a wojsko to wyłącznie ma być używane do utrzymywania porządku w kraju w charakterze niebojowym. Niemcy po zajęciu Ruhry przez Francuzów pozostali bez kontroli wojskowej i z tej okazji skorzystali, aby rozpocząć zbrojenia na wielką skalę.

Komisja aljancka skonstatowała, że dziś jest w reichswehrze 42 tys. stałych podoficerów a w listach notuje się jako rezerwę 184.000 oficerów, czyli, że rząd niemiecki utrzymuje kadry dla olbrzymiej armji na wypadek wojny. Oficerowie przebyli wojnę światową i mają znakomite wyszkolenie praktyczne. Stupięćdziesięciotysięczna policja wyszkolona i wyekwipowana zupełnie na sposób wojskowy. składa się z szeregu kadr, które w każdej chwili mogą być przemienione na nowe pułki regularnej armji. Do tego celu służą oficerowie, którzy w Reichswehrze nawet na stanowiskach podoficerskich pełnią służbę

Oprócz tego należy zważyć, że w Niemczech każde tow. gimnastyczne, każdy „wandervogel“, zorganizowany jest wojskowo i członków swych ćwiczy na żołnierzy. Bez przesady możnaby powiedzieć, że dziś Niemcy są tak dobrze do wojny przygotowani, jak w r. 1914. Sposób obchodzenia zobowiązań traktatowych znany jest Niemcom od dawna. „Times“ obecny stan w Niemczech porównuje z rokiem 1808, kiedy Prusy wbrew zobowiązaniu zaciągniętemu wobec Napoleona, zamiast 42.000 żołnierzy, przygotowały 250.000 dla przyszłego rewanżu, przyczyniając się później do pogromu Napoleona.

Cóż dopiero powiedzieć o środkach technicznych jakiemi dziś Niemcy rozporządzają. Niedawna eksplozja w okolicy Drezna znowu przypomniała światu, że Niemcy pracują nieustannie nad przygotowaniem składników nowych gazów trujących w olbrzymich ilościach, któremi potem ich „handlowe“ aeroplany mają zasypać nieprzyjacielskie miasta.

Traktat wersalski zezwala Niemcom na posiadanie tylko 84 000 karabinów linjowych, 18.000 karabinków oraz 792 ciężkich i 1.134 lekkich karabinów maszynowych. Wolno Niemcom mieć tylko 204 armat polowych i 84 haubic. Byłyby to oczywiście w walce polowej siły niewystarczające, a opór Niemiec przeciw dobrze zorganizowanej armji polowej, posiadającej piechotę, konnicę i artylerję byłby niemożliwy. Lecz Niemcy obeszli to postanowienie, fabrykując masami sztucery myśliwskie, które łatwo mogą być zmienione na karabiny.

Nie wolno Niemcom budować aeroplanów wojennych, więc fabrykują aeroplany „handlowe“ o takiej konstrukcji że drobna zmiana czyni je zdolnymi do użytku wojennego. —

Zbrojenia niemieckie nie dały się utrzymać w tajemnicy, to też nawet w Anglji, wywołały one odpowiednia reakcję. Wszakże chcąc niebezpieczeństwo usunąć, reakcja ta musi się ujawnić nietylko w notach i artykułach, lecz w czynach, a przedewszystkiem w konfiskacie tego materjału wojennego, którego istnienie komisje kontrolujące skonstatowały.

# Porządek dzienny przyszłych obrad sejmowych.

**Warszawa, 28. 3.** (Pat.) Porządek dzienny najbliższego posiedzenia Sejmu w dniu 2 kwietnia przewiduje m. i. pierwsze czytanie projektu ustawy o prowizorjum budżetowem na drugi kwartał br., pierwsze czytanie projektu ustawy o organizacji najwyższych władz wojskowych, dalszy ciąg dyskusji i głosowanie nad ustawą o odbudowie, oraz sprawozdanie komisji komunikacyjnej o ustawie o poczcie, telegrafie i telefonie.

# Jakie sumy będą musieli płacić Niemcy tytułem odszkodowania?

**Nowy York, 28. 3** (Pat.) „United Press“ donosi że były australski premjer Hughes, który przybył do Ameryki w celu wygłoszenia odczytu, w wywiadzie z dziennikarzami oświadczył, że Niemcy mogą zapłacić tytułem odszkodowań 25 miljardów dolarów. Taką też zdaniem dziennikarzy będzie prawdopodobnie suma, określona przez komitet Dawesa.

**Paryż, 28. 3.** (Pat.) „Matin“ pisze, że eksperci nie mogli się jeszcze porozumieć co do ogólnej sumy, jaka ma być zażądana od Niemiec. Po trzyletniem moratorjum będą Niemcy w stanie płacić rocznie 2 i pół miljarda marek w złocie tytułem reparacji. W sumie preliminowane są dochody z ceł jakoteż z podatków obecnych i nowych na 1200 miljonów, procenty od obligacji, zabezpieczonych własnością niemiecką na 300 miljonów i procenty od obligacji zabezpieczonych kolejami niemieckiemi na jeden miljard Na własność przemysłową i rolnicza Niemiec będzie zaciągnięta hipoteka w wysokości 10 miljardów na rzecz towarzystwa, które wyda obligacje w tej samej wysokości. Ponadto ma być utworzone towarzystwo kolei niemieckich z kapitałem 25 miljardów marek w złocie.

# Stocznia gdańska ma jednak naprawiać wagony dla Polski.

**A w krajowych fabrykach wagonów panuje bezrobocie.**

Grudziądz, 28 marca.

Przed kilku tygodniami większa część prasy polskiej, a m. in. „Głos Pomorski“ poruszył sprawę niesłychanego kontraktu rządu polskiego ze stocznią w Gdańsku, która miała za polskie pieniądze przebudować się z warsztatów okrętowych na fabrykę lokomotyw, aby nam następnie dostarczyć parowozów po 60 000, gdy one kosztują gdzieindziej 30 000 dolarów. Poruszenie tej sprawy przez prasę poskutkowało; niesłychana umowę unieważniono, urzędowo ogłoszono że stocznia w Gdańsku nie będzie budować lokomotyw dla Polski.

Co się jednak obecnie dzieje? Była wiadomość przed kilku dniami, że reprezentanci stoczni gdańskiej przyjechali widać nie naprózno, bo — jak ogłasza jeden z dzienników warszawskich — uzyskali od ministerstwa kolei czy wogóle od rządu zamówienia na naprawę starych polskich wagonów

Niczby w tem nie było złego, wagony stale muszą być naprawiane — ale dlaczego nie w kraju? Jaka jest teraz u nas sytuacja?

Fabryki wagonów w kraju skutkiem braku zamówień rządowych wydaliły z pracy około sześćdziesiąt procent robotników. Ci robotnicy, którzy pozostali w pracy, już trzeci miesiąc pracują przy skróconym tygodniu pracy, tj. tylko 3 dni w tygodniu Zarobek robotników skurczył się do minimum gdyż w miesiącu pobierają tylko zarobek za 12 a bardzo często nawet tylko za 10 dni. Przed kilku tygodniami przyrzekło ministerstwo fabrykom krajowym wysłać do fabryk stare wagony do naprawy i faktycznie rozpoczęto je dostarczać lecz nagle przerwano i tym sposobem sytuację pogorszono, gdyż dyrekcje poszczególnych fabryk wagonów zapowiedziały dalsze wydalenia z pracy.

Powodem wstrzymania wysyłania starych wagonów do remontu w fabrykach kolejowych ma być zawarcie umowy ze stocznią w Gdańsku Dyrektor stoczni gdańskiej zwiedził jedną krajową fabrykę wagonów („Parowóz“) i podobno chwalił się, że otrzymał poważne zamówienia od rządu polskiego na naprawę starych wagonów. Min. kolei żelaznych obowiązane jest nie tylko wyjaśnić tę sprawę, ale zawarte umowy, dotyczące naprawy wagonów dotrzymać z fabrykami krajowemi.

Poszczególne dyrekcje kolejowe dłużne są od pół roku i dłużej fabrykom za części składowe do wagonów itp. poważne sumy. Wszelkie prośby o uregulowanie zaległych należytości nie odnoszą skutku. Bagatelizowanie tej sprawy przez min. skarbu ma ten skutek że afbrykanci za pomocą ogłoszeń zawiadamiają robotników, iż z powodu braku środków płatniczych, gdyż rząd dłużny jest taką sumę, wydalają pewną ilość robotników z pracy, lub też skracają czas pracy.

Są to przecież wszystko znowu niesłychane rzeczy. To ma być sanacja gospodarki krajowej? Oczekujemy wyjaśnień.

### PRZED PRZYJAZDEM KS. ARC. CIEPLAKA.

Wieść o uwolnieniu ks. Arcbiskupa Cieplaka poruszyła opinji całej Polski. W Warszawie projektuje się już powitanie ks. Arcbiskupa. Zakrzątnęli się przedewszystkiem dawni Jego diecezjanie, bawiący obecnie w Warszawie. W ich liczbie są b. członkowie centralnego komitetu zarządu kościołów w Petersburgu, którzy zamierzają wyjechać na spotkanie arcybiskupa-więźnia i powitać Go na granicy Polski. Ministerjum spraw zagranicznych przyrzekło zawiadomić telegraficznie o dniu wyjazdu Ks. Arcybiskupa z Moskwy. Narady wstępne w sprawie przyjęcia ks. Arcybiskupa na granicy, odbyły się wczoraj w środę.

### NIEMCY W POLSCE PRZECIW NAPRAWIE SKARBU.

Na odbytych w dniu 26 bm wiecach relacyjnych posłów niemieckich do Sejmu w Sępolnie i Więcborku, na których przemawiali posowie Moritz i Pankratz, ostatni w swojem przemówieniu nawoływał do wstrzymywania się od subskrybowania akcyj Banku Polskiego.

Przedostatni numer „Konitzer Tageblattu“ w Chojnicach, zawierający napastliwy artykuł na rząd polski został na rozkaz tamtejszej prokuratury skonfiskowany w całym nakładzie.

### ZMIANA W UPOSAŻENIU FUNKCJONARJUSZÓW PAŃSTWOWYCH.

Na onegdajszem posiedzeniu Rady Ministrów uchwalone zostały do przedłożenia ciałom prawodawczym następujące trzy projekty nowe do ustawy z dnia 9 października o uposażeniu urzędników i wojska, do ustawy z dnia 5 grudnia o uposażeniu sędziów i prokuratorów i do ustawy z dnia 11 grudnia o emeryturach W myśl tych projektów w okresie sanacji skarbu zmieniona zostaje tabela uposażeniowa w ten sposób, że dodatek regulacyjny w wysokości 70 punktów, doliczany do punktów w każdym szczeblu wszystkich grup ulegać będzie stopniowej redukcji o 10 punktów co kwartał, począwszy od terminu ustalonego na wniosek ministra skarbu w zależności od wyniku akcji sanacyjnej. Nadto wstawiono do ustaw wymienionych nowy ustęp, iż Rada Ministrów władna jest przyznać funkcjonarjuszom państwowym i wojskowym zawodowym specjalny dodatek na mieszkanie. Pozostaje to w związku ze zmianą ustawy o ochronie lokatorów.

W ustawie o zaopatrzeniu emerytalnem dodano nowy ustęp, że emerytom przyznany być może analogiczny dodatek na mieszkanie, jaki ewentualnie otrzymają funkcjonarjusze w służbie czynnej.

Pierwsze dwie ustawy obowiązywać będą od dnia 1-go kwietnia rb. trzecia od daty wejścia w życie ustawy o ochronie lokatorów

### Konferencja rosyjsko - rumuńska

**Wiedeń, 28. 3.** (PAT). Dzisiaj popoł. pod przewodnictwem posła Krestinskiego odbyło się pierwsze posiedzenie konferencji rosyjsko - rumuńskiej. Uregulowano na niem sprawę przewodnictwa w ten sposób, że szefowie obu delegacyj będą kolejno przewodniczyli. Następnie ułożono się w kwestji porządnku dziennego, a mianowicie na pierwszym punkcie porządku postawiono kwestje terytorjalne, na drugiem sprawy finansowe i gospodarcze a na trzeciem sprawy prawnicze i polityczne. Do punktu pierwszego złożyli szefowie obu delegacyj oświadczenie. Następne posiedzenie zostało odroczone do jutra

### Rosnąca niemiecka lawina,

**Monachjum, 28. 3.** (PAT). Swoje wczorajsze przemówienia na rozprawie sądowej zakończył Hittler następującym zwrotem: Akcja 9. listopada nie doznała niepowodzenia, czego najlepszym dowodem jest fakt, że naród niemiecki podnosi się coraz mężniej na podobieństwo lawiny. Nasza armja rośnie z godziny na godzinę. Mam nadzieję, że wkrótce nadejdzie chwila, kiedy zostanie wydany wyrok o naszych czynach. Możecie nas uznać uznać winnymi. Sąd Boży unieważni wnioski prokuratora i uniewinni nas.

# Groźba powodzi w Polsce.

**Kraków, 28. 3.** (Pat.) Stan wody pod Krakowem w dniu 28 bm podniósł się o 437 cm. ponad stan normalny. Przybyło od wczoraj 34 cm.

**Warszawa, 28. 3.** (Pat.) Województwo otrzymało wiadomość, że wieś Dobrzyków powiatu gostyńskiego jest zalana. Papiernia sochaczewska jest zagrożona z dwóch stron. Ludność i władze czynią niezmierne wysiłki, aby wstrzymać wodę i uratować dobytek włościan. Z powiatu sochaczewskiego donoszą o zalaniu kilkunastu wsi. Pod Jabłonną zator lodów dotychczas nie spłynął, wskutek czego nacierające fale przedarły się w prostym kierunku na wieś Chomątów, odległą o kilka km. od koryta Wisły. Na jutro jest wezwana marynarka wojenna do rozsadzania zatoru lodowego pod Jabłonną Ludność Czerniakowa i Siekierek pod Warszawą komunikuje się przy pomocy łodzi oraz pontonów, służących do ewakuacji żywego inwentarza. Komunikacja kolejki wilanowskiej została przerwana

**Warszawa, 28. 3.** (Pat.) Pisma ogłaszają odezwę Czerwonego Krzyża skierowaną do ludności stolicy z wezwaniem o jaknajspieszniejszą pomoc w gotowiźnie, środkach żywnościowych, odzieży i sprzętów domowych dla ofiar powodzi.

**Toruń, 28 3.** (Pat.) Godz. 21. Stan wody na Wiśle wynosi + 6 m. 38 cm. Woda w dalszym ciągu przybiera. Z Włocławka donoszą: Zator lodowy znajdujący się między Nowym Dworem a Modlinem, dziś o godz. 18 ruszył. Stan wody w dalszym ciągu przybiera. Sytuacja groźna. Dolny Szpetal jest częściowo zalany. W Płocku o godz. 18.40 stan wody wynosił + 5 m. 35 cm., to znaczy o 80 cm. ponad dotychczas notowany najwyższy stan wody w Płocku. Kilka izbic w Płocku zostało zniesionych. Jedno przęsło mostu pod Płockiem mocno pochylone.

**Toruń, 28. 3.** (Pat.) Pod Płockiem lody ruszyły dnia 27 bm. o godz. 22, następnie w Nieszawie o godz. 3 dnia 28 bm. Na Wiśle pomorskiej pokrywa lodowa ruszyła pod Silnem o godz. 5 min. 50, w Toruniu o godz. 7 min. 40 przy stanie wody + 3 m. 40 cm. O godz. 8 min. 45 pokrywa ruszyła przy Starym Toruniu w km. 26-tym, tj. od miejsca, które zostało osiągnięte wczoraj przez lodołamacze. Po ruszeniu pokrywy lodowej stan wody przybrał i osiągnął dziś o godz. 22 + 6 m. 40 cm. na wodowskazie w Toruniu Obecnie woda powoli przybiera. Lody na Wiśle pomorskiej spływają bez przeszkód. W Płocku stan wody o godz. 18 min. 40 wynosił + 5 m. 35 cm. Zator między Nowym Dworem a Modlinem ruszył o godz. 16. Kra płynie gęsto całem korytem. Przy Kępie Wyszogrodzkiej utworzył się zator, który zostanie jutro rano przez saperów usunięty. Sytuacja groźna. Na odcinku nieszawskim w km. 560—563 utworzył się o godz. 14 zator, który został o godz. 15 min. 30 przez oddział saperów usunięty.

# Urzędy a Kościół katolicki.

Niejednokrotnie na łamach naszego pisma omawialiśmy sprawę zniesienia ograniczeń Kościoła katolickiego, pozostałych po państwach zaborczych. W zachodnich województwach niema się nawet pojęcia o tem, jakie jeszcze, zwłaszcza w b. zaborze rosyjskim pozostały przepisy antykościelne i w jaki sposób wykonują je niektóre władze polskie. W „Przeglądzie Katolickim“, wychodzącym w Warszawie na dzień 23 marca rb. ks. Mystkowski przytacza kilka rozważań i przykładów, które za nim podajemy, sądząc, że społeczeństwo nasze nie domyśla się może, jakie kwiatki produkować umie biurokracja polska.'

Czytamy między in.:

„Episkopat Polski po wielekroć domagał się od rządu ich zniesienia, w myśl art. 126 ustaw konstytucyjnych. Artykuł ten wymaga, aby istniejące obecnie przepisy i urządzenia prawne, niezgodne z postanowieniami Konstytucji, były w drodze prawodawczej uzgadniane z Konstytucją (art. 114). Błędna jest przeto interpretacja art. 114, podawana przez czynniki państwowe, że jakoby ograniczenia istniały do chwili zawarcia konkordatu. W pertraktacjach z episkopatem, rząd stale odpowiada, że ograniczeń wyznaniowych dla katolików znieść nie może, bo powstanie próżnia w stosunkach państwowo-kościelnych. A jeżeli żydom zniesiecie ograniczenia wyznaniowe? „A to co innego — odpowiadają — wówczas próżnia nie powstanie“.

Więc niema wyjścia: przyczepmy w Sejmie naszem ograniczenia do wniosku żydowskiego, to może razem łatwiej i nasz wniosek przejdzie. O mały włos i tej ścieżki nam nie zamknięto. Oto, jakie curiosum donosi nam sprawozdanie z posiedzenia komisji sejmowej z 22. bm. (Gazeta Poranna nr. 52). W komisji prawniczej rozpatrywano sprawę zniesienia ograniczeń żydów. Ks. Nowakowski, imieniem Zw. L. N. zażądał równoczesnego traktowania i ograniczeń katolików. Przeciwko temu przemawiał p. Liebermann (P. P. S.) i p. Hartglas (żyd). W głosowaniu wniosek ks. N. upadł głosami (11) lewicy. Na innej drodze dopiero w podkomisji osiągnięto pewną „równorzędność“.

Takich to ostatecznych środków muszą chwytać się nasi posłowie, by bronić praw religji rzymsko-katolickiej, posiadającej na mocy Konstytucji „naczelne stanowisko“ w państwie. Idziemy dopiero w drugim rzędzie za żydami. A tymczasem synowie „ludu wybranego“, nie czekając na zniesienie swych ograniczeń, korzystają w Polsce z pełni praw. Ciekawy przykład z tej dziedziny podaje „Dziennik Kujawski“ (nr. 219 r. ub.): „Katolik, funkcjonarjusz policji w Wilnie przeszedł na judaizm. Na weselu, wśród olbrzymiego tłumu żydów, był obecny, jako gość, komisarz policji, kilku policjantów i 6 prozelitów żydowskich, b. katolików“.

W Warszawie zaś mułła mahometański przyjmuje katolików do grona „wiernych“ Mahometa i rozwiązuje małżeństwa, zawarte w kościele katolickim.

Przepisy państwowe rosyjskie, dotychczas u nas jeszcze nie odwołane, zabraniają surowo odstępowania od religji chrześcijańskiej i przechodzenia na wyznania niechrześcijańskie. Władze państwowe patrzą na to przez palce. Duchowieństwu zaś katolickiemu nie przestają przypominać przez okólniki, że dawne przepisy rosyjskie, np. co do przewodniczenia wójta na zebraniach parafjalnych nadal obowiązują. Starosta Suwalski (Kresy), dowiedziawszy się, że w jednej z parafji zapadły uchwały na zebraniu parafjalnem bez udziału i aprobaty wójta, wydał okólnik do pp. wójtów i księży proboszczów pow. suwalskiego.

„W myśl istniejących przepisów, zgromadzenia parafialne winny się odbywać pod przewodnictwem wójta gminy, w obrębie której znajduje się parafja; proboszcz miejscowy nie może przewodniczyć w zebraniu parafjalnem, gdyż z urzędu piastuje tylko godność członka dozoru kościelnego w zastępstwie dziekana“.

Za starostę podpisał (m. p.) Babiński. Suwałki, dnia 7 września 1922 r. Nr. 8542.

W Małopolsce zaś Zachodniej i Wschodniej (Kresy) władze rządowe przestrzegają pilnie w stosunku do duchowieństwa ustawy majowe austrjackie, nawet przez rząd zaborczy nie wprowadzone w życie. Kościół i jego instytucje traktują władze świeckie, jako „nieletnie“ (pupillus) czyli niezdolne do samodzielnego zarządzenia swoją własnością. Opiekunem (tutor) instytucyj kościelnych jest prokuratorja generalna, która jednak nie broni praw Kościoła, gdy spór zachodzi z władzami państwowemi. Kościół, jako pupillus, nie może kupować, sprzedawać, przyjmować darowizn, bez pozwolenia władz rządowych. Żydzi i inne wyznania tych ograniczeń nie mają.

Szan. ks. senator pyta się: „Któż jest u nas ten nieuk prawnik polski, co do dziś nie wie o wycofaniu ograniczeń dla Kościoła w Rosji, jeszcze przed sławetnymi bolszewikami“, a mianowicie przez t. zw. tymczasowy rząd Kiereńskiego dn. 28 sierpnia 1917 r. Niestety dużo jest jeszcze u nas takich „nieuków“ prawników, którzy nie uznają prawomocności dekretów rządu Kiereńskiego przynajmniej w sprawie zniesienia ograniczeń dla katolików, zamieszkałych w obecnych granicach Polski. Stale dowodzą ci prawnicy, że wówczas powstałby ex-lex (próżnia) w stosunkach państwowo-kościelnych. A może uniknęłoby się tego niebezpieczeństwa dla państwa vacuum, tej groźnej próżni, gdyby zastosowało się w praktyce art. 114 Konstytucji, który głosi: „Kościół rzymsko-katolicki rządzi się własnemi prawami. Stosunek państwa do Kościoła będzie określony na podstawie układu ze Stolicą Apostolską“. Wówczas kodeks prawa kanonicznego i konkordat zapełniłby to. . . vacum. — „To prawda — brzmi odpowiedź — ale nie mamy czasu na układy ze Stolicą św.: są inne ważniejsze sprawy do załatwienia: finanse państwa, Liga narodów itp. O konkordacie pomyśli się, gdy będzie już na to ostateczność, w jakiej był poprzedni gabinet p. Witosa, z racji zatargu o dobra kościelne.“

A zatem widzimy, że w praktyce urzędy nasze wobec żydów, muzułmanów itd. umieją zapominać o dekretach rosyjskich i łagodzić je natomiast wobec Kościoła katolickiego pamiętają nawet o takich dekretach, o których Rosjanie zapomnieli. Wszystko to nadzwyczajnie piękną jest ilustracją do sposobów, w jaki się wykonuje art. 114 Konstytucji, zapewniający Kościołowi katolickiemu zupełnie nieskrępowaną swobodę.

# List z Górnego Śląska.

**Nadzwyczajny rozwój polskości na Śląsku. — Niemcy garną się do nauki języka polskiego. — Ogrom pracy kulturalno-oświatowej. — Intensywna praca towarzystw. — Termin optowania na rzecz Polski lub Niemiec.**

(Od naszego korespondenta górnośląskiego.)

Katowice, 26 marca.

Nie da się zaprzeczyć, że polonizacja części Śląska Górnego w ciągu ostatnich zaledwie dwóch lat — od czasu przejścia tej dzielnicy pod panowanie polskie — poczyniła niezwykle wielkie postępy. Wyraz „polonizacja“ właściwie nie jest tu na miejscu, i użyłem go raczej na określenie wzmożonej owocnej pracy kulturalno-oświatowej i narodowej na Śląsku polskim, ludność bowiem z małymi wyjątkami zdawien-dawna jest polską i po polsku myśli i czuje, zaś mniejszość niemiecka, którą również zaliczyć należy do ludności polskiej, która niestety uległa germanizacji, również zaczyna ulegać tendencji odniemczenia się, mimo, że władze polskie bynajmniej ni stosują jakiejś specyficznej polityki polonizacyjnej w stosunku do zgermanizowanej mniejszości niemieckiej. I tak jest też najlepiej, gdyż wszelka polityka gwałtu lub nacisku stwarza tylko opozycję i zazwyczaj osięga cel przeciwny od zamierzonego. Dzięki takiej właśnie polityce rządów pruskich mamy do zawdzięczenia, że polskość na Śląsku się utrzymała. Rzeczywista, że i zbytnie pobłażanie i spełnienie różnych zachcianek niemieckich byłoby tutaj ze szkodą. W takich zaś warunkach Niemcy, albo raczej zgermanizowani Polacy z czasem sami, siłą rzeczy staną się dobrymi Polakami. Już dziś zauważyć można w tym kierunku znaczne postępy. Wielu kupców, urzędników prywatnych itd. — wogóle niemiecki stan średni z zapałem rzucił się na gramatykę i elementarz polski, starając się jaknajprędzej poznać nowy język krajowy, którego znajomość jest mu nieodzownie potrzebna zarówno w stosunkach z władzami, jak i z klientelą. Pod względem oświatowo-kulturalnym i pogłębienia myśli o polskiej racji stanu zwłaszcza szkoła powołaną jest do wielkiego dzieła, i z dumą powiedzieć już można, że młodzież śląska z zapałem garnie się do polskich szkół średnich — gimnazjów, wyższych szkół realnych, seminarjów nauczycielskich i szkół górniczych i technicznych, w których do niedawna jeszcze panował duch niemiecki i niemiecki język wykładowy, a dziś już stanowią poważne placówki polskiego życia umysłowego i polskiej myśli państwowej. Narazie Niemcy, zwłaszcza prasa niemiecka silnie opiera się przechodzeniu dzieci i młodzieży niemieckiej do szkół polskich. Propagandę, jaką pod tym względem do niedawna przeprowadziła prasa niemiecka na Śląsku polskim co do nakładu pracy i kosztów za różnego rodzaju druki i ulotki, poniekąd porównać można z bezwzględną propagandą niemiecką w okresie walk plebiscytowych, tylko, że skutek tym razem był wcale nikłym. Prawda, że w Katowicach w Król. Hucie i innych miastach obok polskich utrzymują się gimnazja i inne średnie szkoły niemieckie, taksamo we wszystkich większych miejscowościach obok polskich istnieją niemieckie szkoły elementarne, ale liczba uczniów niemieckich maleje stale. Zdrowy zmysł rodziców coraz więcej każe dzieciom swym uczęszczać do szkół polskich, które otwierają im później drogę do wszystkich urzędów, podczas gdy szkoły niemieckie, które bardzo mało albo wcale nie uwzględniają języka polskiego, drogę tę im nazawsze zamykają.

Wśród ludności polskiej samej ruch kulturalno-oświatowy i narodowy jest znacznie intensywniejszy. Niema już może choćby najmniejszej gminy na Śląsku polskim, gdzieby nie istniało chociaż jedno towarzystwo polskie. Istnieją nieomal wszędzie towarzystwa gimnastyczne „Sokół“, towarzystwa śpiewackie, oświatowe i kółka teatralne, nie mówiąc już o miejscowych oddziałach i filjach licznych, przeważnie polsko-chrześcijańskich organizacji zawodowych, o stowarzyszeniach kupieckich, pracowników umysłowych itp. Potęgę swego rodzaju stanowi „Związek Powstańców Śląskich“ ze swoją sprężystą organizacją i „Związek Obrony Kresów Zachodnich“, który również wszędzie posiadają swoje filje z licznymi członkami. W ostatnich dwóch latach bardzo silnie rozwinął się na Śląsku „Związek Harcerzy“, który w tych dniach odbył w Katowicach walne zebranie, przyczem nastąpił nowy wybór zarządu dzielnicy śląskiej. Do zarządu powołano m. in.: wojewodę Dr. Konckiego jako prezesa, generała Horoszkiewicza jako referenta wojskowego, pannę Jordanównę jako komendantkę i kilka innych pań i panów. Z przedstawionego sprawozdania wynika, że na Śląsku liczy związek już 3220 członków męskich i 2600 członkiń. Jeśli uwzględnimy jeszcze towarzystwa sportowe, istniejące na Śląsku polskim, różnego rodzaju kółka obywatelskie, czytelnie ludowe, biblioteki i inne instytucje kulturalno-oświatowe, nabierzemy dopiero pojęcia o ogromie pracy oświatowej, jakiej dotad dokonano i jaką nadal kontynuuje się na Śląsku.

Dnia 15-go czerwca rb. jako w dwuletnią rocznicę objęcia części Śląska przez Polskę upływa termin optowania Górnoślązaków na rzecz Polski lub Niemiec. Kto urodził się na b. obszarze plebiscytowym, naprzykład w Opolu, ma prawo do obywatelstwa polskiego, choćby obecnie mieszkał poza granicami Polski, naprzykł. w Berlinie, musi jednak przed terminem 15 czerwca oświadczyć się, czyli optować za Polską. Oświadczenia te przyjmują na Śląsku polskim urząd wojewódzki i starostwa, na Śląsku niemieckim i w Niemczech konsulaty polskie. Odwrotnie oświadczenia na rzecz Niemiec przyjmują na Śląsku niemieckim tamtejsze władze niemieckie a w Polsce konsulaty niemieckie. Celem uniknięcia nieporozumień zaznaczyć wypada, że Górnoślązacy, zamieszkali na Śląsku polskim, „eo ipso“ stali się obywatelami polskimi i nie potrzebują optować osobno na rzecz Polski. Potrzeba taka zachodzi u nich tylko, gdy chcą zostać obywatelami państwa niemieckiego. Podobnie, oczywiście w odwrotnem znaczeniu, ma się rzecz z Górnoślązakami, zamieszkałymi na Śląsku niemieckim lub w Niemczech wogóle, którzy, chcąc zostać obywatelami państwa polskiego, muszą optować w odnośnych konsulatach polskich.

A. Pająk.

# Spółdzielczy handel artykułami rolniczemi.

Rolnictwo w Poznańskiem i na Pomorzu pod wpływem dobrze prowadzonych towarzystw rolniczych i kółek włościańskich od lat czterdziestu wykazuje stały wzrost produkcji. Rolnictwo nasze prześcignęło dodatniemi rezultatami swej pracy oddawna rolnictwo niemieckie. „Polnische Wirtschaft“ od wielu lat już było pochwałą, nie naganą. Dzięki temu, że zawodowe, oświatowe organizacje rolnictwa zajmowały się wyłącznie nauką rolniczą, rolnictwo u nas poczyniło ogromne postępy i niezmiernie powiększyło produkcję.

Zawodowa strona rolnictwa polskiego stała bardzo wysoko, produkcja była ogromna, eksport wielki. Ale handel płodami i potrzebami rolniczemi jeszcze nie był w ręku polskiem. Kilka prób zorganizowania polskich firm rolniczych doznało przykrego neiepowodzenia połączonego z wielkiemi stratami i zniechęceniem. Dziś doskonale się rozwijający Bank Kwilecki i Potocki naonczas ledwie uszedł upadkowi. Kilka firm innych słabowity wiodło żywot. Rozpanoszyły się natomiast firmy niemieckie i żydowskie, zaopatrywane w kapitał potężnych banków niemieckich, opanowały bezwzględnie cały handel płodami i potrzebami rolnictwa wielkopolskiego i pomorskiego.

O założeniu polskich domów zbożowych nie było mowy. Rolnictwo częściowo nie miało pieniędzy, częściowo brakło mu ochoty do ryzykowania pieniędzy na handel zbożem. „Polak nie nadaje się do handlu zbożem“ mawiano powszechnie. Zresztą kupcy żydzi i Niemcy dawali dogodne a wysokie kredyty i wszelkie czynne ułatwienia, oczywiście nie bezpłatnie.

Taki stan trwał do roku 1901. W tym roku ks. Wawrzyniak, rozpatrzywszy sprawę w gronie poważnych obywateli, spółdzielców, przedyskutowawszy ją na zebraniach kółek rolniczych, ułożył z bardzo czynnym współudziałem p. Juljana Dziembowskiego, dziś dyrektora Banku Związku Ziemian, pierwszego „Rolnika“ w Mogilnie, gdzie sam był proboszczem i mógł bezpośrednio czuwać nad nowem dziełem. Trzy lata obserwował ks. Wawrzyniak nową spółdzielnię. Przekonawszy się, że na dobrej jest drodze, założył w r. 1904 „Rolnika“ w Śremie, gdzie poprzednio działał dwadzieścia kilka lat i znał doskonale ludzi i stosunki. W następnym roku 1905 już zaczęto zakładać planowo „Rolniki“. Powstały w r. 1905 „Rolniki“ w Lubaszu, Ostrzeszowie, Poniecu, Szamotułach, Strzelnie, Strzałkowie, Wrześnie, Żerkowie, Żninie. Nie brakło jednak trudności i przeszkód nawet w kołach interesowanych. Mimo pierwszych dobrych doświadczeń, nie wierzono, że „Rolniki“ zdołają przetrwać i sprostać konkurencji.

Wybierane miejscowości z silnym i dobrze kierowanym Bankiem ludowym, aby „Rolnik“ mógł zarówno skorzystać z pomocy już wdrożonych w pracę spółdzielczą członków Zarządu i Rady Nadzorczej Banku Ludowego — a zarazem, aby znalazł na miejscu źródło, z którego mógł czerpać pieniądze na handel. Fundusze bowiem własne „Rolnika“, udziały wpłacane po 20 mk. rocznie od członka, nie wystarczały zupełnie.

Przy Bankach ludowych i z ich pomocą bardzo skuteczną wyrosły „Rolniki“. Dziś mamy ich około 75 w województwie poznańskiem i pomorskiem.

W roku 1906 założył ks. Wawrzyniak przy Związku Spółdzielni osobny „Sekretarjat dla Rolników“, później zamieniony na Spółkę Akcyjną „Centrale Rolników“, w tymże roku powierzył specjalnie dział „Rolników“ członkowi Patronatu, ks. Adamskiemu, obecnemu Patronowi Spółdzielni.

Ks. Adamski od roku 1906 był stałym zastępcą ks. Wawrzyniaka, kierując biurem Związku — i od tego czasu wtajemniczał się w szczegóły handlu rolniczego, koncentrującego się w „Sekretarjacie dla Rolników“. Pierwszym sekretarzem dla „Rolników“ był p. Roman Filisiewicz, poprzednio członek Zarządu „Rolnika“ w Mogilnie.

Założenie sekretarjatu i energiczna opieka Patronatu ocaliła mnóstwo „Rolników“ przed upadkiem. Handel zbożowy, a więcej może jeszcze handel paszą nastręczają dużo sposobności do spekulacji i strat. Kupieccy kierownicy „Rolników“ i wybrane pośród członków Rady Nadzorczej nie zawsze stały na wysokości zadania. Być dobrym rolnikiem nie znaczy jeszcze być dobrym kupcem rolniczym. Nie brakło tedy spekulacji strat defraudacyj, niedopatrzeń. Niejeden „Rolnik“ zachwiał się, niejedna Rada Nadzorcza przekonała się po niewczasie, że zbytnia wiara w „sprytnego“ kierownika, lekceważenie wskazówek Związku współdzielni, chętka do spekulacji, spowodowały straty, za które członkowie Rad Nadzorczych osobiście byli odpowiedzialni. Mimo wszystko udało się Związkowi ocalić prawię wszystkie „Rolniki“ i przeprowadzić je przez krytyczne czasy. Ale o tem jeszcze później.

Zasługą największą ks. Wawrzyniaka i Związku Spółdzielni jest, że mimo trudności, czynionych przez ludzi, co własnego nie rozumieli interesu, przekonał społeczeństwo polskie, że można stworzyć polskie zbożownictwo. Zarazem dowiódł, że Spółdzielcza organizacja, starannie prowadzona, nie czepiająca się drobnostek, zdoła wychować sobie [illegible] typ kupca zbożowego, niezależnego od wpływów żydowskiej szkoły i że potrafi ochronić nawet w najtrudniejszej epoce tworzenie nowej gałęzi kupiectwa społeczeństwo od strat, któreby ludzi, poczynających handel zbożowy bez oparcia się o związkową organizację, musiały doprowadzić do bankructwa.

Spółdzielca.

# Jak przedstawia się redukcja urzędników i sprawa oszczędnościowa w Polsce?

Po atakach „Wyzwolenia" na kom. oszczędnościowego p. Moskalewskiego i po groźbie PPS-owców, że wystąpią przeciw rządowi, o ile komisarza zatrzyma nadal, ze zrozumiałem zainteresowaniem oczekiwano debat komisji budżetowej nad preliminarzem komisarjatu oszczędnościowego.

Na początku obrad kom. Moskalewski przedstawił swe prace, które szły w trzech kierunkach: organizacyjnym, redukcji osobowej i redukcji osobowej i redukcji rzeczowej.

W pierwszym dziale statuty organizacyjne władz centralnych są niemal wszystkie gotowe, tak samo zespolenie urzędników drugiej instancji.

Redukcja osobowa jest konieczna: bez wojska, kolejarzy, pocztowców, policji i emerytów mamy 300 000 pracowników państwowych, wśród nich wiele osób nieudolnych i bez kwalifikacyj. Ogółem na etacie państwowym pozostaje **837.583 osób, w tem 60.134 emerytów**; inwalidzi i pracownicy sezonowi nie są objęci tem zestawieniem. Warto tu zaznaczyć, że równocześnie kom. komunikacyjna ustaliła stan personelu kolejowego dnia 1-go lutego 1924 r. na 221.809 osób.

Redukcje objęły w instytucjach: Prez. Rady Min. 41 osób, Najw. Trybunał Adm. 5, Prokuratura gen. 37, min. spraw zagr. 174, spr. wojsk. 1315, spraw wewn. 4477, skarbu 2179, sprawiedliwości 255, przem. i handlu 194, poczt 2269, kolei 8273, rolnictwa 559, oświaty 1470, rob. publ. 513, pracy 513, reform roln. 386. Najwyższa Izba kontroli 386 — razem około 23 000 pracowników.

W dziale wydatków rzeczowych wstrzymano wszystkie inwestycje, zlikwidowano obozy internowanych, zniesiono trzymanie koni w urzędach, zmniejszono subwencje, wydatki biurowe i przejazdy służbowe. Na kolejach zmniejszono liczbę podróży osobowych, zredukowano zakupy węgla, zrewidowano umowy o dostawy, podwyższono opłaty na rzecz skarbu.

W toku są prace następujące:

Przekształcenie się Pol. Ag. Tel. na przedsiębiorstwo samodzielne; przeprowadza się gruntowną reorganizację, dokonywa się zniesienia oficerów ewidencyjnych, pokojową dyslokację wojsk i dostosowanie budynków. Koleje przekształca się w samodzielną jednostkę gospodarczą, kasuje się przedsiębiorstwa leśne. W min. spraw wewnętrznych reorganizuje się policję i podział administracyjny; w wydziale zdrowia odbywa się redukcja personelu, likwidacja komitetu epidemicznego, przekazywanie szpitali samorządowi; w min. oświaty — redukcja władz, zastępców inspektorów i preparand, tudzież przekazywanie oświaty przed i pozaszkolnej samorządom; w min. sprawiedliwości odbywa się redukcja 800 osób w administracji, kasowanie ławników w sądach pokoju, zmiana organizacji warsztatów więziennych; w min. rolnictwa: organizacja lasów; rob. publ.: zniesienie ministerjum, dyrekcyj odbudowy, częściowe oddanie agend samorządom; w min. pracy: przekazywanie czynności samorządom i reorganizacja urzędów emigracyjnych.

Utworzono państwową radę oszczędnościową, która podzieliła się na 3 komisje: 1) reform administracyjnych- 2) samorządową i 3) przedsiębiorstw państwowych.

Rozpoczęta akcja musi być dalej prowadzona, musi nastąpić dostosowanie administracji do potrzeb i sił społeczeństwa. Bez oszczędności i redukcji nie zdołamy utrzymać równowagi budżetu.

W obszernej dyskusji z gwałtownym atakiem wystąpiła lewica (pp. Anusz. Łypacewicz, Wyrzykowski i Liebermann). Skonkretyzował te żądania p. Wyrzykowski, który postawił wniosek o zniesienie komisarjatu, albowiem: 1) jest on niepotrzebny (!), 2) p. Moskalewski należy do „ludzi partyjnych".

Bardzo trafnie p. Czetwertyński zaznaczył, że byłoby bardzo dobrze, gdyby komisarjat był już niepotrzebny, ale w obecnych warunkach nie należy przerywać pracy pożytecznej a raczej dać mu całkowite warunki przeprowadzenia akcji.

Co do podstaw prawnych, to komisarjat je posiada, na zasadzie pełnomocnictw Prezydenta Rzeczypospolitej.

Kom. Moskalewski zapoznał komisję z metodą swego działania: uwagi swe i propozycje przedstawia danemu ministrowi, który wnioski te przedstawia radzie ministrów. Nigdy nie zaszedł wypadek aby komisarz odwoływał się do premjera. Propozycyj osobowych nie przedstawia, nie może też odnosić się doń żaden zarzut partyjności.

# Kłody pod nogi.

Naszej lewicy nie podoba się wcale a wcale, że rząd Grabskiego w swoich poczynaniach sanacyjnych, oparty na zaufaniu całego narodu, na dobrej kroczy drodze. Przeczyszczanie urzędów z sympatyków lewicowych i indywiduów, uprawiających w biurach politykę partyjną kasowania różnorodnych stipendji żądanie pracy, klasyfikacja i domaganie się wykazów zdolności, oto postulaty realne Grabskiego, które żadną miarą pogodzić się nie dają z teorją utopijną Marxa, stosowaną kiedyś w osławionej republice lubelskiej p. Daszyńskiego. Ostatecznie naród się przekonał, że od czasu, od którego Sejm pozostawił wolną rękę Grabskiemu w zamierzeniach sanacyjnych i od którego finansowi doradzcy z PPS., Wyzwolenia i Jedności Ludowej, ograniczyć się muszą do teoretycznego młócenia słomy i uszczęśliwienia swych zwolenników gołosłownemi frazesami — zaufanie kraju i zagranicy do rządu się wzmogło.

Lewica pociesza się teraz w inny sposób. Oto od czasu do czasu zbiera się frakcja sejmowa i uchwala „groźne" rezolucje o swym stosunku do rządu, przyczem jednak zawsze zaznacza na końcu, że „na razie" rządu obalać nie myśli. Takie uchwały powzięły „Wyzwolenie" a onegdaj PPS.

Związek posłów socjalistycznych wylicza cały szereg zastrzeżeń w stosunku do gabinetu. W streszczeniu wyglądają one jak następuje:

1) Sanacja skarbu odbywa się kosztem warstw pracujących; sfery posiadające są zbyt mało obciążane. 2) Znosi się organy państwowe, przeznaczone do walki z drożyzną. 3) Rząd idzie na rękę agrarjuszom, żądającym nieograniczonego wywozu żywności z kraju, a ogranicza za pomocą ceł jej przywóz z zagranicy. 4) Dążenia do zniesienia 46-godzinnego czasu pracy tygodniowej, do zmian w ustawach o urlopach, o kasach chorych — znajdują popleczników wśród poszczególnych ministrów. 5) W sprawach ogólnej polityki administracji i sądownictwa panuje kurs reakcyjny. Ostatnie mianowania mają piętno partyjno-prawicowe. 6) Rząd wydał rozporządzenie zmierzające do poddania starostom i wojewodom miejscowych władz szkolnych, inspekcji pracy i innych od niej dotychczas niezależnych. (Wedle socjalistów oznacza to naruszenie konstytucji). 7) W stosunku do mniejszości narodowych na kresach prowadzi się politykę ucisku. 8) Polityka zagraniczna prowadzona jest nieudolnie.

Na podniesione przez PPS. i Wyzwolenie zarzuty odpowiada jedna z gazet witosowych w obronie min. Grabskiego:

Otóż jeśli idzie o sposób przeprowadzania sanacji skarbu, to komu jak komu, ale obecnemu rządowi nie można zarzucać forytowania klas posiadających. Zarzut powyższy jest więc demagogiczny i postawiony świadomie w złej wierze. Co się tyczy zniesienia przeróżnych komisarjatów „walczących" z drożyzną, to czas już najwyższy, aby położyć kres tej nieudolnej farsie, której wyniki praktyczne równe są zeru, a które wywołują tylko zamęt w życiu gospodarczem. Etatyzm zbankrutował i nie pomogą tu zupełnie socjalistyczne biadania. O stanowisku rządu w sprawie nieograniczonego wywozu żywności, mogliby posłowie socjalistyczni przeczytać komunikat rządu z przed czterech dni, w którym zapowiedziane jest całkowite wstrzymanie wywozu. Natomiast zupełnie słuszne jest zastrzeżenie socjalistów co do polityki ceł ochronnych, stosowanych zresztą nietylko, gdy idzie o żywność, ale także (a nawet przedewszystkiem) w dziedzinie wyrobów przemysłowych.

W sprawie 46-godzinnego tygodnia roboczego stwierdzić trzeba, że rząd nie występował za jego zniesieniem. Przeciwnie, w czasie pierwszych rokowań między przemysłowcami, a robotnikami na G. Śląsku interwenjował za utrzymaniem dotychczasowej ilości godzin pracy. Na przedłużenie dnia roboczego, którego zażądali przemysłowcy, zgodziły się natomiast ostatnio niesocjalistyczne organizacje zawodowe. Rząd aż do dnia dzisiejszego nie zmienił swego pierwotnego stanowiska, tj. nie działał za przedłużeniem godzin pracy.

Na jakiej podstawie mówią socjaliści o nieżyczliwym stanowisku poszczególnym ministrów w sprawie urlopów i kas chorych — nie wiadomo. Zarzut „reakcyjnego kursu w polityce administracji i sądownictwie" jest ogólnikowy. Możliwe, że wśród ostatnio mianowanych wyższych urzędników istnieje przewaga urzędników sympatyzujących z prawicą — ale czynienie z tego powodu zarzutów rządowi jest śmieszne. Rząd ma być fachowy i bezpartyjny, mianuje więc na urzędy ludzi których uważa za odpowiednich, bez względu na ich przekonania partyjne. Najlepszy dowód bezstronności dał rząd przy mianowaniu gen. Sikorskiego, co wywołało w obozie prawicowym takie same zastrzeżenia, jakie dziś podnoszą socjaliści. Natomiast możnaby uczynić rządowi zarzut, że zbyt często mianuje niefachowych „kooperatystów" — jako fachowców — i to tak prawicowych, jak i lewicowych.

Poporządkowanie lokalnych władz szkolnych, inspekcji pracy itd. starostwom, względnie województwom, można tylko powitać z uznaniem. Wzmocnienie komórek organizacyjnych państwa, jakimi jest starostwo, a w szerszem tego słowa znaczeniu województwo, to krok naprzód w uzdrowieniu naszego systemu państwowego. Jeżeli można podnieść jakieś zastrzeżenia w tej mierze, to dotyczą one połowiczności. Pod bezpośrednią władzę starosty, (względnie wojewody) w zakresie administracyjnym powinni przejść także urzędnicy skarbowi, służba bezpieczeństwa itd. itd. Konstytucji nie narusza to żadną miarą i nie wiadomo wogóle skąd taki zarzut przyszedł socjalistom do głowy.

Mówienie u ucisku mniejszości kresowych jest conajmniej nieuzasadnione. Możliwe, że tu i ówdzie istnieją jakieś szykany miejscowych władz, ale z tego powodu nie można jeszcze atakować rządu centralnego, a nareszcie co do polityki zagranicznej mają natomiast socjaliści najzupełniejszą rację. Zakrawa ona na wielki skandal.

Słusznie kończy zacytowany przez nas organ swoje uwagi, że rząd nie powinien się temi partyjnemi pogróżkami zbytnio przejmować. Niechaj prowadzi tylko energicznie rozpoczętą sanację skarbu, a stanowisko jego wzmacniać się będzie z dnia na dzień. Inna rzecz, że działanie rządu w różnych dziedzinach wymaga poważnej rewizji. Ta rewizja nie może jednak być dokonywaną pod jakimkolwiek partyjnym kątem widzenia.

# O sprężystą politykę morską.

**Grudziądz, 28 marca.**

(o) O ile rocznica wiekopomnego dnia 23-go stycznia przeszła tego roku w Grudziądzu bez większego echa, to już rocznica objęcia morza przez Polskę nietylko w naszem mieście, ale prawie w całem kraju przeszła przy zupełnem zapomnieniu. Mało kto w Polsce przypomniał sobie, że to już cztery lata minęły od tej chwili, gdy o długiej dziejowej rozłące z falami Bałtyku, Polska rozwinęła wreszcie nad nim swą banderę. Jeżeli wiekopomny ten moment wywołał w społeczeństwie naszem zrazu wybuch żywiołowej radości, to jednak ta radość była tak nietrwałą, że dzisiaj nie ma z niej prawie żadnych śladów. Obecnie, po czterech latach posiadania przez nas wyjścia na morze, społeczeństwo polskie, zwłaszcza tu na zagrożonych Kresach Zachodnich winno szczególniej zdawać sobie sprawę z olbrzymiej wagi zagadnień polityki morskiej i rozumieć, iż bez własnego morza skazani bylibyśmy na odcięcie przez wrogie potencje od świata i skazani powtórnie na utratę niepodległości.

Nie podlega dzisiaj najmniejszej wątpliwości, iż polityka morska narodu — to polityka jego granic, bo potęga mocarstwowa Polski w znacznym stopniu zależy od naszego stanu posiadania morza. To też niewolno nam niedoceniać znaczenia, jakie ma dla naszej przyszłości ten niewielki pas własnego wybrzeża. Dwa razy już w dziejach Polski zdano sobie jasno z tego sprawę — i oba te momenty były okresem potęgi państwa i silnego skupiania jego rozległych ziem, co miało być przypieczętowane silnem oparciem się o morze. Miało to miejsce raz — za czasów Bolesławów, powtórnie zaś — za Jagiellonów. Pierwszym orędownikiem i wysłańcem Polski nad Bałtykiem był św. Wojciech, który reprezentował nietylko religję chrześcijańską, ale — i państwowość polską. Poszły po nim na Pomorze liczne inne misje, a między nimi, niestety, i zdradziecki zakon krzyżowy, który był przez nas powołany na własną naszą zgubę.

Dzieje Polski przedrozbiorowej są nietylko kartami minionej przeszłości, lecz stanowią przedewszystkiem jeżeli chodzi o morze, zupełną analogję do chwili obecnej. Autonomiczna republika gdańska, z własnem terytorjum własnym handlem zagranicznym i marynarką handlową — powtarza się dziś wdziejach polskich po raz wtóry To też powinniśmy baczna uwagę zwrócić w tę stronę — pamiętając iż Gdańsk związany jest ściśle z Prusami Wschodniemi, skąd wyszła potęga Berlina. Wiedząc o tem — wrogowie nasi starają się wszelkiemi siłami zaciemnić naszą świadomość ścisłej zależności, jaka istnieje pomiędzy posiadaniem morza, a istnieniem Polski niepodległej Nad morzem leży nasza potęga mocarstwowa — ale, gdy nie docenimy tego faktu — może stamtąd przyjść nasza zguba.

Sprawa dostępu do morza i sprawa Gdańska — to problematy, które ciągną się nieprzerwanie od setek lat i powinny nas wielu rzeczy nauczyć na przyszłość. Tembardziej — iż Gdańsk nie zmienił swych metod w stosunku do Rzp'itej Polskiej z przed kilkuset lat. A dostęp do morza jest, jak to nazywają słusznie nasi wrogowie, „szyją orła białego", którą też chcą wszelkiemi siłami zdusić.

Dziś naród cały musi się zdobyć na wytrwałość i silną wolę, by naprawić błąd historyczny, który kosztował nas już raz utratę niepodległości, i stanąć mocną stopą na zawsze nad Bałtykiem.

Wielkie znaczenie dla państwa, mającego dostęp do morza posiada marynarka wojenna. Zadania takiej marynarki wojennej są różne. Przedewszystkiem posiadać ona musi gotowość bojową i zdolność do zwalczania w czasie wojny wroga, aby w ten sposób bronić kraj od najazdu floty przeciwnika. Dalej marynarka wojenna musi zabezpieczać i podtrzymywać wolną komunikację w kraju i transporty morskie z innych krajów. Bez tego bowiem żadne państwo nie przetrwa wojny — o czem się Polska przekonała w czasie wojny z bolszewikami. W czasie pokoju, prócz przygotowania się do zdolności bojowej, flota wojenna ma wielkie znaczenie polityczne — demonstruje siłę mocarstwową państwa, oraz stanowiąc łącznik z rodakami na obczyźnie.

Stąd wypływa oczywiście konieczność budowy marynarki wojennej. Polska posiada po temu wszelkie warunki, a przedewszystkiem — rozporządza odpowiednim personelem fachowym. Dotychczasowe rezultaty są, pod względem wyszkolenia marynarki, bardzo pomyślne, choć bojowa wartość naszej marynarki wojennej nie jest jeszcze zbyt wielka, jeżeli zważymy, że istnieje ona dopiero piąty rok.

A stworzyliśmy ją w warunkach nader niekorzystnych nie posiadając własnych wytwórni i doków, 6 torpedowców przyznała nam Rada Ambasadorów, nb. bez uzbrojenia. Zremontowano je i uzbrojono, doprowadzając do stanu użyteczności. Dalej — nabyliśmy w Finlandji 2 kanonierki, które są w chwili obecnej jedynymi naszymi „krażownikami". Wreszcie — z demobilu niemieckiego nabyliśmy 4 trawlery (poławiacze min).

Oprócz tego posiadamy statek hydrograficzny „Pomorzanin" i inne jednostki morskie, pomocniczę, oraz — flotę rzeczną.

Flotylla rzeczna składa się z czterech monitorów po 80 ton, budowanych w stoczni gdańskiej pod kierownictwem naszych inżynierów. Posiadamy dalej na rzekach kilkadziesiąt statków motorowych, uzbrojonych, oraz statki pomocnicze. Flotylle rzeczne istnieją na Wiśle i Pinie i, o ile flota morska jeszcze nie brała udziału w wojnie — to flota rzeczna walczyła podczas wojny polsko-bolszewickiej, i to z b. dobrym wynikiem akcji.

Flotylle rzeczne posiadają bazy operacyjne: Modlin i Pinę. Niestety — nie posiada jej flota morska. To też jaknajprędzej musi być zbudowany port w Gdyni, aby na przyszłość nie trzeba było korzystać z niewygodnej gościny zimowej w Gdańsku.

Szkolenie personelu oficerskiego odbywa się w szkole w Toruniu i na politechnice warszawskiej, podoficerskiego i specjalistów morskich w Świeciu. Kadry więc marynarki mamy. Trzeba tylko jaknajrychlej stworzyć silną flotę, by broniła polskiego morza a z niem i istnienia państwa.

# Ostatni termin podpisu na akcje Banku Polskiego 31 marca!

## Gdy nie chcesz później żałować, to spiesz się z zapisem na

# AKCJE BANKU POLSKIEGO!

## Rolnicy a subskrypcja na rzecz Banku Polskiego.

Za staraniem b. wicepatrona, obecnie członka zarządu powiatowego Pomorskiego Tow. Rolniczego p Józef Czajkowskiego z Płochocina, odbyły się ostatnio dwa zebrania i to w Komorsku i Warlubiu, na rzecz propagandy subskrypcji akcji Banku Polskiego. Zebrania znakomicie się udały i zrobiły swoje.

Zebranie w Komorsku zagaił p. wójt Karpiński pochwaleniem Pana Boga powitawszy serdecznie p. wicepatrona i gości z Grudziądza, oraz licznie zjebranych obywateli Komorska i okolicy. Pierwszy przemawiał p. St. Kunz z Grudziądza, który uwydatnił w dłuższem przemówieniu potrzebę subskrypcji. Drugi mówca p. Stefan Wodwód, w pięknym przemówieniu wykazał obowiązek Polaków w kierunku uzdrowienia skarbu.

Jako trzeci mówca wicepatron p. Czajkowski, omówił subskrypcję na rzecz Banku Polskiego ze stanowiska kupieckiego i zachęcił, by rolnicy przez Kółka Rolnicze akcje kupowali O ile możności, powinno się brać 25 akcji, by mieć głos na walnem zebraniu Banku Polskiego. Przemówienia owiane były nutą serdeczną i przebijała wnich troska o byt kraju.

Podczas przemówień, gościnny p. Pułkowski zebrał 16 akcji, a Kółko Rolnicze Komorskie zobowiązało się wziąść 25 akcji, które p. patron napisał na nazwisko prezesa wójta Karpińskiego. W dyskusji pięknie i patrjotycznie przemówił p. Cerowski, a p. Jasiński uwydatnił chęć pomocy Państwu Polskiemu przez najbiedniejszych z Komorska, którzy na 1 akcję składają się po 5 i 10 miljonów marek. Oby wzór ten zechciano w całym kraju naśladować. P. przewodniczący podziękował serdecznie wszystkim referentom za przybycie i pomoc oraz zamknął zebranie pochwaleniem Pana Boga.

W Warlubiu odbyło się zebranie w lokalu p. Popławskiego a zagaił je prezes Komitetu propagandy na rzecz subskrypcji p. Augustyn Krause. Referat o potrzebie i konieczności subskrypcji wygłosił p. St. Kunz z Grudziądza Jako drugi mówca wystąpił p. wicepatron Czajkowski, który wyraził głębokie ubolewanie że tak mało rolników warlubskich stawiło się na zebranie Mówca szczegółowo wykazuje z punktu kupieckiego korzyści, jakie ma ten, który dziś za złoto, srebro i obce waluty, a nawet za markę polską kupuje akcje Banku Polskiego. Mówcom podziękowano oklaskami.

Podnieść wypada to, co powiedział p. Olszewski (kierownik poczty w Warlubiu) że na obwód warlubski z 18 urzędników pocztowych, zapisało 17 po 1 akcji Banku Polskiego. Urzędnikom tym cześć i sława.

Kółko Rolnicze w Warlubiu zobowiązało się na nazwisko swego prezesa p. Kaszubowskiego wziąść 25 akcji. Podkreślić tutaj wypada, że p. Pilczek w imieniu urzędników oświadczył, że o ile rolnicy nie rozbiorą tych 25 akcji, to urzędnicy, mimo że już podpisali, chętnie dalsze akcje jeszcze rozkupią, zaś p. Krause oświadczył, że małorolni i robotnicy wspólnemi siłami pragną zakupić bodaj jedną akcję. W tej myśli wybrano do Komitetu: pp. Kaszubowskiego, (który zobowiązał się zaagitować wśród rolników), Pilczka, Olszewskiego i Ks. Witkiewicza.

Po wyczerpaniu porządku obrad, w serdecznych słowach podziękował p. Krause pp. referentom, a szczególnie p. wicepatronowi za urządzeniee tego zebrania, i za łaskawą pomoc w tej tak ważnej akcji, jaką jest uzdrowienie Skarbu i patrjotycznem przemówieniem zachęcił gorąco do spełnienia najpoważniejszego obowiązku wobec ojczyzny, poczem zamknął zebranie pochwaleniem Pana Boga. K-z.

**Nowa placówka dla zakupu** wełny owczej lub zamiane na różnokolorową, oraz bawełny do tkactwa otwiera w dniu 2-go kwietnia polsko-chrześcijańską firmą pod nazwą „Specjalny dom dla handlu wełną i bawełną" Rajmund Waszak w Grudziądzu przy ulicy Staro - Rynkowej 3a. (Patrz ogłoszenie w numerze dzisiejszym pisma naszego).

### Akcje Banku Polskiego.

Z dniem 31 marca upływa termin zapisów na akcje Banku Polskiego. Z dotychczasowych obliczeń wynika, że udział w zapisach przemysłu i handlu jest znacznie mniejszy, aniżeli można się było spodziewać. Raz jeszcze podkreślamy, iż leży w czysto materjalnym interesie tych sfer jak najwydatniejsze zapisywanie się na akcje Banku Polskiego, a to dla zabezpieczenia sobie odpowiednich wpływów w organizacji Banku, który odgrywać będzie tak ważną rolę w życiu gospodarczem kraju.

Nadto zwracamy uwagę że z kredytu wekslowego, lombardowego itd. przyszłego Banku Polskiego korzystać będą mogli w pełni i w pierwszej linii akcjonarjusze Banku, a kredyt tani, dogodny, szybki i pewny, to w normalnych warunkach gospodarczych, do jakich obecnie się zbliżamy, podstawa bytu i rozwoju przedsiębiorstw przemysłowych i kupieckich. Dlatego każdy kupiec i przemysłowiec kredyt ten przez subskrypcję akcji powinien sobie zapewnić.

Pan Minister Skarbu poszedł w ulgach bardzo daleko, a Prezes Komitetu Organizacyjnego przychylił się też do szerokiej, przez naszą Izbę proponowanej interpretacji ostatniego rozporządzenia Min. Skarbu dotyczącego ulg dla subskrybentów.

Subskrybenci zatem, którzy pokryli gotówką pełną wartość akcji subskrybowanych, mogą uważać wpłaconą gotówkę jako 40 proc. ratę i dosubskrybować odpowiednią dalszą ilość akcji których wartość pokryje w miesięcznych ratach do 1. V., 1. VI., 1. VII.

Kto więc zakupił 40 sztuk akcji, może subskrybować dalsze 60 sztuk, za które zapłaci w ratach 1. V., 1. VI., 1 VII. br.

Nadto subskrybenci, którzy za pełnowartościowe waluty wykupili mniejszą niż 20 sztuk ilość akcji, mogą uzupełnić ilość tą do 25 sztuk i korzystać z ulgowych spłat.

Kto więc zakupił za złoto 10 sztuk akcji, może dokupić 15 sztuk lub więcej i spłacać je ratami.

Nadto można tworzyć listy zrzeszeń dowolne. Tak np. może 3 kupców lub przemysłowców nie zszeregowanych w żadnem stowarzyszeniu zakupić dla siebie 25 szt. akcji i korzystać z ulgowych spłat. Należy tylko podać, kto i ile akcji dla siebie kupuje.

31-go marca br. bezwzględnie ostatni termin subskrypcji. —

## Bez wymówek.

Pierwotne warunki subskrypcji akcji Banku Polskiego niewątpliwie były twarde i trudne. Dziś są złagodzone niezmiernie. A ponadto dozwolono na zakup walut, a przy subskrypcjach większych umożliwiono spłaty na raty — utyskiwania pierwotne, — może nawet słuszne — na zbieg obciążeń podatkowyh ze subskrypcją na akcje Banku Polskiego straciły swą podstawę.

Społeczeństwo polskie ma prawo domagania się, aby w tych warunkach nie uchylali się od subskrypcji ci, co z kredytu bankowego najczęściej czerpać będą pośrednio- czy bezpośrednio tj. handel i przemysł.

Droga do subskrypcji otwarta i dogodna. O ile mimo to zaniedba ktoś subskrypcji, wymówki ani wytłómaczenia mieć nie będzie.

Konsekwencje zaś mogą być przykre. Właśnie dlatego, że akcje Banku Polskiego są imienne i zapisane w stale uzupełnianym spisie akcjonarjuszów, możliwą jest kontrola i możliwem jest traktowanie przychylniejsze akcjonarjuszy, aniżeli tych, co akcji nie podpisali.

Uprzywilejowanie akcjonarjuszy Banku Polskiego przy przyznawaniu kredytów wprost jest nieodzownem

Społeczeństwo nie poniesie stąd krzywdy, kupiec, fabrykant czy Bank, co skąpili na subskrypcję Banku Polskiego, sami tylko odczują na własnej kieszeni skutki fałszywej oszczędności. Gdy im bowiem Bank Polski odmówi lub ścieśni kredyt, przeznaczając go w wyższym stopniu akcjonarjuszom swoim, nie będą mogli udzielić kredytu swoim klijentom. Jedynym skutkiem tego będzie, że klijentela przeniesie się do innego kupca lub anku, któremu jako akcjonarjuszowi Banku Polskiego większy przydzielono kredyt.

Czy wszyscy, co dotąd nie subskrybowali, zdają sobie z tego sprawę?

## Przegląd religijny.

**Rocznica papieska w Rzymie. — Katolicka Dania. — Jezuici w Norwegji. — Farski o „cerkwi narodowej". — Znamienny artyk ł Czecha o katolicyzmie. — Czeski Episkopat w sprawie szkolnej.**

W drugą rocznicę wyboru Piusa XI nadeszły do Watykanu telegramy od rządów zaprzyjaźnionych ze Stolicą Apostolską. Urzędy Kurji były przez cały dzień zamknięte. Uroczyście obchodzono jednak dopiero rocznicę koronacji. Dnia 11 lutego uroczyste nieszpory z „Te Deum" w bazylice laterańskiej. Dnia 12 lutego odprawiono uroczyste nabożeństwo w kaplicy sykstyńskiej. Dostojnicy kościelni, bawiący w Rzymie, zajęli prawą stronę kaplicy koło ołtarza. lewą zostawiono dla kolegium kardynalskiego i tronu Papieża, nawę zaś dla ciała dyplomatycznego. Mszę św. w obecności Ojca św, celebrował kardynał Locatelli, pierwszy z kardynałów zamianowanych przez Piusa XI.

W związku z rocznicą Papieską zostaje nowy akt kurtuazji rządu; mianowice miejscowość Desio, gdzie się urodził Ojciec św., otrzymała tytuł miasta,

✱

Katolicyzm Danji budzi się do coraz intenzywniejszego życia. Wielką rolę odgrywają wznowione od kilku lat pielgrzymki do Haralsted (przy Röskilde) gdzie w roku 1086 św. Kanut poniósł śmierć męczeńską. Pielgrzymi biorą udział w nabożeństwie odprawianem pośród ruin starego kościoła. Katolickie „Stowarzyszenie św. Kanuta" wykupiło ruiny i dom sąsiedni. Dom odrestaurowany służyć będzie pielgrzymom. Ponieważ ustawa nie pozwala usuwać historycznych ruin, stary rozwalony kościół św. Kanuta musi pozostać w obecnym stanie; z boku jednak buduje się okazała kaplica.

Nie w smak to wszystko protestantom. Próbowali tej akcja katolików zaszkodzić oskarżeniem, że to — zagraniczne kapitały wykupują duńską własność. „Stow. św. Kanuta" wykazało, że pieniądze pochodzą od samych Duńczyków.

✱

W konstytucji norweskiej dotąd utrzymuje się zakaz pobytu Jezuitów w granicach państwa. — Rząd domaga się od parlamentu usunięcia tego ostatniego już ograniczenia wolności wyznań Już wprawdzie w roku 1897 pozwolono Jezuitom osiedlić się w Norwegji, pozwolenie to jednak nie miało skutku z powodu naganki protestantów. — Jezuici zamierzają osiedlić się w Ulsten w starym klasztorze. Byłby to pierwszy dom zakonny w Norwegji od czasów Reformacji.

W Czechach coraz mniej ochoty do walki z katolicyzmem, a coraz więcej śladów rozkładu „cerkwi narodowej".

Farski, wódz lewego skrzydła w „cerkwi" w niepoczytalny sposób zaatakował w jednej mowie skrzydło prawe, ortodoksów Gorazda, złączonych z serbskimi schizmatykami. „Kto chce być ortodoksem (prawosławnym, tak określa Farski obóz Gorazda, Przyp. sprawozdawcy), niech sobie od nas idzie! Niech „czesko-słowackiej cerkwi" nie zaświnia!" Wreszcie rzucił się na odpadłych katolickich kapłanów, którym — niepomny, że sam od Kościoła odpadł — zarzucał, że tylko z materjalnych względów do „cerkwi" się przyłączyli.

Zupełnie, jak nasi Hodurowcy!

Dr. Madlmayr w czeskim piśmie „Lumir" zamieścił charakterystyczny artykuł o katolicyźmie i Czechach. Stwierdza w nim rosnące wciąż w ludzkości zrozumienie dla wielkich wartości katolicyzmu. „Ze zdumieniem spostrzegamy — pisze — że w religijnych dogmatach i symbolach katolicyzmu kryją się wieczne wartości. Nowe światła okazuje się przez nie człowiekowi, który poznaje, że bez nich życie byłoby bolesnem błądzeniem w ciemnościach... To jednak zrozumienie do nas, Czechów jeszcze nie doszło. My jeszcze ciągle mamy obawę, by się nie znaleźć w sprzeczności ze „zdobyczami wiedzy" i z tego powodu gotowiśmy na — kulturkampf" ...Słyszymy często, że katolicyzm zamiera! Jest to niebezpieczny błąd! Nie! katolicyzm nie umiera; w stanie śmierci jest człowiek dzisiejszy... Wiedza nigdy nie da odpowiedzi na pytanie o sens życia. Na drodze naukowej nie poznamy nigdy duchowych absolutnych wartości, a dojdziemy tylko do relatywizmu. Człowiekowi jednak jest potrzebne konieczne oparcie się o Absolut, o Tron Boga! Dlatego wiara ma większe znaczenie dla życia, niż wiedza! ...Najpozytywniejszą etyką jest etyka religijna, a najpozytywniejszą religją — katolicyzm". Artykuł swój kończy autor wezwaniem do zaprzestania walki z katolicyzmem, a do połączenia się z nim.

Warto, by się nad temi słowami zastanowili i nasi „wolnodumcy".

Episkopat czeski ogłosił list wspólny w sprawie szkolnej. Zwraca w nim uwagę na wzrost usiłowań celem odchrześcijanienia szkoły (do czego zresztą zdąża rząd, przyp. sprawozdawcy). potępia je i stwierdza, że — jak uczą dzieje Kościoła — nawet gdyby się zamierzenia wrogów chrześcijaństwa udały na tem polu, będzie to pyrrhusowe zwycięstwo tylko, okupione wenętrznym niepokojem, któryby musiał pójść w ślad za niem. Episkopat apeluje do rodziców i przypomina im, że troska o religijno-moralne wychowanie młodzieży jest ich najważniejszym obowiązkiem.

Pelot.

## Podatek dochodowy od uposażenia służbowego w kwietniu.

Na zasadzie art. 12 ustawy z dnia 10 stycznia 1924 r. w przedmiocie przepisów o państwowym podatku dochodowym, obowiązujących na całym obszarze Rzeczypospolitej (Dz. U. R. P. Nr. 13 pz. 110) — Ministerstwo Skarbu zarządza, aby pobór podatku dochodowego od uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę na obszarze Województw: Wielkopolskiego, Pomorskiego i górnośląskiej części Województwa Śląskiego był w miesiącu kwietniu 1924 r. dokonywany w dotychczasowym trybie, według skali następującej:

| L. p. | Wysokość wypłaconego wynagrodzenia, obliczone w stosunku rocznym ponad (w tysiącach marek) | do (w tysiącach marek) | Stopa procent, podatku |
|---|---|---|---|
| 1 | 4 730 400 | 6 307 200 | 0.3 |
| 2 | 6 307 .00 | 7 884 000 | 0.4 |
| 3 | 7 884 000 | 10 249 200 | 0.5 |
| 4 | 10 249 200 | 12 614 400 | 0.7 |
| 5 | 12 614 400 | 14 979 600 | 0.9 |
| 6 | 14 979 600 | 17 344 800 | 1.1 |
| 7 | 17 344 800 | 19 710 000 | 1.4 |
| 8 | 19 710 000 | 22 338 000 | 1.7 |
| 9 | 22 338 000 | 24 966 000 | 2 |
| 10 | 24 966 000 | 27 594 000 | 2.5 |
| 11 | 27 594 000 | 30 222 000 | 3 |
| 12 | 30 222 000 | 32 850 000 | 3.5 |
| 13 | 32 850 000 | 84 164 000 | 4.5 |
| 14 | 34 164 000 | 36 135 000 | 5.5 |
| 15 | 36 135 000 | 38 106 000 | 7 |
| 16 | 38 106 000 | 40 734 000 | 8.5 |
| 17 | 40 734 000 | 43 362 000 | 10 |
| 18 | 43 362 000 | 45 990 000 | 11.5 |
| 19 | 45 990 000 | 49 275 000 | 13 |
| 20 | 49 275 000 | 52 560 000 | 13.6 |
| 21 | 52 560 000 | 55 845 000 | 14.3 |
| 22 | 55 845 000 | 59 130 000 | 15 |
| 23 | 59 130 000 | 62 415 000 | 15.7 |
| 24 | 62 415 000 | 65 700 000 | 16.5 |
| 25 | 65 700 000 | 68 985 000 | 17.3 |
| 26 | 68 985 000 | 72 270 000 | 18.1 |
| 27 | 72 270 000 | 75 555 000 | 18.8 |
| 28 | 75 555 000 | 78 840 000 | 19.5 |
| 29 | 78 840 000 | 118 260 000 | 20.2 |
| 30 | 118 260 000 | 157 680 000 | 20.9 |
| 31 | 157 680 000 | 197 100 000 | 21.6 |
| 32 | 197 100 000 | 236 520 000 | 22.3 |
| 33 | 236 520 000 | 295 450 000 | 23 |
| 34 | 295 650 000 | 473 040 000 | 24.5 |
| 35 | 473 040 000 | 591 300 000 | 25.5 |
| 36 | 591 300 000 | 788 400 000 | 27 |
| 37 | 788 400 000 | | 28.5 |

Na wymienionym obszarze należy, w myśl art. 6 punkt b. powołanej ustawy, na rzecz gmin miejskich i powiatowych związków komunalnych potrącać równocześnie z podatkiem państwowym poczynając od 4 stopnia powyższej skali włącznie, dodatek w wysokości 3 proc wypłaconego wynagrodzenia.

Potrącone kwoty należy w myśl postanowienia art 13 powołanej ustawy z dnia 10 stycznia 1924 w terminie do dni 7, po dokonaniu potrącenia, wpłacić do kasy skarbowej, a to pod rygorem 6 proc. kar za każdy dzień zwłoki.

Za Ministra Skarbu:
(—) Markowski, podsekretarz Stanu.

# Wiadomości bieżące.

**Kalendarz:** Niedziela Kwiryna m. Wschód słońca 5.42 zachód 6.28. Wschód księżyca 3,43, zachód 1,12.

—** **Teatr miejski.** Dziś w sobotę o godz. 8-mej odbędzie się premjera nieznanego u nas wodewilu „STARE MIASTO" Fr. Dominika. Autor, znany twórca kilku ludowych dzieł, poświęcił temat sztuki mieszczaństwu naszemu, mieszkającemu na Powiślu warszawskim.

Wesołe śpiewy i tańce ujęte są w jedną harmonijną całość tak, że wodewilowi zapewnić możemy długotrwałe powodzenie. Reżyserja spoczywa w ręku p. Kopczyńskiego, który równocześnie odtworzy główną postać „Zdzisia". Taniec Apaszów odtańczą p. Ilcewicz i p. Negrelli. Resztę obsady tworzą pp. Weissowa, Olańska, Kostecka, Lisicka, Łuniewska, Norwidówna, Burski, Strycki, Olderowicz, Szczerbowski, Ilcewicz, Jóźwicki, Stańczyk Drwęski i inni. — Orkiestra urzędu Izby Skarbowej i Komunalnych pod batutą p. Franka. — Dekoracje pędzla art. mal. p. Bożuchowskiego.

Niedziela wieczorem o godz. 8-mej „STARE MIASTO".
Wtorek wieczorem o godz. 8-mej „STARE MIASTO".

Bilety nabyć można w składzie cygar n p. Wawrzyniaka. Lipowa nr. 3. W niedzielę znajduje się sprzedaż biletów w kancelarji teatru pomiędzy godz. 11½ — 1 w południe.

REPERTUAR:

**Sobota wieczorem** o godz. 8-mej premjera „STARE MIASTO" wodewil w 4-ch aktach Fr. Dominika.
**Niedziela wieczorem** o godz. 8-mej „STARE MIASTO".
**Wtorek wieczorem** o godz. 8-mej „STARE MIASTO".

—** **Wieczorek artystyczny w Mazurce.** Sekretarjat K. O. T. M. donosi: Gospodarze Mazurki przygotowują na poniedziałkowy wieczór, poświęcony odbudowie naszego teatru wielki program taneczny. Oprócz tańców węgierskich i angielskich p. Lolliby wystąpi duet Bono w rosyjskich narodowych kostjumach. Znana artystka Kamińska ze swoim partnerem Gronowskim wystawi na ten dzień specjalny program ze swego bogatego repertuaru. Clou wieczora bedzie bezwątpienia taniec ze Salome p. Leonardy, tak znakomitej tancerki jak i dzielnej amazonki z cyrku jej ojca. Śpiewem urozmaici wieczór p. Leda Galska, subretka operetki bukareszteńskiej, humoru zaś zaś doda p. Tarnowska swoimi typami krakowskimi. Bardzo urozmaicony program zainteresuje zapewne szersze sfery naszego społeczeństwa, które podąży, aby złożyć ofiarę na odbudowę naszego Teatru Miejskiego. Początek o godzinie 10-tej wieczorem.

—** **Wykład o Wielkopolsce.** W sobotę o godz. 8-mej wieczorem odbędzie się staraniem Tow. Kraj. w gimn. żeńskiem wykład o Wielkopolsce wygłoszony przez Wielkopolanina insp. Ossowskiego. Wiadomą jest rzeczą, że najmniej znamy to co nam najbliższe. Choć dużo słyszymy o Wielkopolsce, mało wiemy o jej zabytkach o pomniku Mieszka i Chrobrego w Katedrze poznańskiej, o pragnieździe polskim Gnieźnie, o krainie Balladyny nad Gopłem, siedzibie Popiela Kruświcy i tylu innych wiekopomnych zabytkach i zakątkach, znajdujących się na obszarze Wielkopolski. Zatem posłuchajmy wykładu, popatrzmy na przeźrocza. Wstęp 300 tys. marek.

—** **Wieczornica Kościuszkowska TCL.** Komitet TCL. Grudziądz i powiat w dalszym ciągu wykładów powszechnych dla szerokich warstw, urządza w niedzielę dnia 30 bm. o godz. 7-ej w dużej sali Bazaru, w związku z wykładem o Kościuszce (już poprzednio zapowiedzianym), „Wieczornicę Kościuszkowską" dla uczczenia pamięci tego bohatera i bojownika o niepodległość i wolność Ojczyzny naszej.

Program wieczornicy tej będzie następujący: 1) Słowo wstępne wypowie p. dyr. Augustyński. 2) Deklamacja „Opowiadanie lirnika" — Lenartowicza. 3) Orkiestra, 4) „Racławice", obraz sceniczny w 1 akcie — Schaleyówny.. — Pauza. — 5) Chór. 6) Deklamacja „Pogrzeb Kościuszki" — Ujejskiego 7) Orkiestra. 8) „Ostatni sen Naczelnika", obraz sceniczny w 1 akcie Zypowskiego.

Komitet uprasza o jak najliczniejszy udział zwłaszcza szerokich warstw ludowych, nietylko z centrum ale i z przedmieść Grudziądza. Ze względu na złączone z wieczornicą koszty oświetlenia całej sali itp., pobierać się będzie wstępne od miejsc siedzących bez numerów po 500 000, od stojących po 250 000,

**Komitet TCL. w Grudziądzu**

—** **„Wieczorek Pasyjny".** Stowarzyszenie Katol. Młodzieży Żeńskiej (Sodalicja Dziewcząt) urządza w niedzielę dnia 30 bm. o godz. 6 popoł. na auli gimn. żeńskiego przy ulicy Trynkowej „Wieczorek Pasyjny".. Na program złożą się: 1. Śpiew chóru: „W krzyżu cierpienie" — ks. Siedlecki; 2. Deklamacja: „Wieczerza Pańska" — L. Rydel; 3. Gra na fort. Polonez C-moll — Chopin; 4. Deklamacja: „Chrystus w Getsemanii" — Świerszcz; 5. Duet: „Pod krucyfiksem" — J. Faure; 6. Deklamacja: „Na Golgocie" — J. Kasprowicz; 7. Gra na fort. Fantazja C-moll — Mozart; 8. Wykład z przezroczami: „Matka Boska w sztuce" ks. prof. Czablewski; 9. Śpiew chóru: „Marzenie" — Chopin; 10. Gra na fort En Traineaut — R. Eilenberg; 11. Hymn — ks. Moreau.

—** **Zwiastuny wiosny.** Od kilku dni ukazały się zwiastuny wiosny — skowronki. — Pieśni tych ptasząt rozbrzmiewają w okolicach podmiejskich, gdzie śnieg jeszcze w zupełności nie stajał.

—** **Wycieczka P. Tow. Krajozn.** W niedzielę dnia 30-go bm. o godz. 12-tej zwiedzanie Muzeum przy ulicy Lipowej 28 Zbiory będzie objaśniał ks. Łęga.

—** **Wystawa monet polskich.** Sekcja Muzealna T. C. L. wyłożyła kolekcję monet polskich w Muzeum Miejskiem. Są tam monety począwszy od Władysława Jagiełły, Zygmuntów. Jana Kazimierza, Sobieskiego, aż do Sasów i Poniatowskiego i powstań. Odbitki uzupełniają brakujące okazy.

—** **Zapowiedziana wystawa rodzimego drobnego przemysłu i charaktarystycznych typów lalek** będzie otwarta od 10 do 14 maja br. w Grudziądzu. Aby przypatrzeć się bliżej rozwojowi tej gałęzi pracy w naszem mieście i powiecie, a także ocenić stopień artyzmu, zapraszamy do wzięcia udziału w pewnej mierze wszystkie związki, cechy szkoły i osoby prywatne, m. Grudziądza i powiatu grudziądzkiego. Mogą być reprezentowane działy: Rzeźba, malarstwo, sztuka stosowana, fotografja, grafika, zdobnictwo, roboty ręczne wogóle i kobiece, modniarstwo, zabawkarstwo, koszykarstwo, perfumerja i chemikalje, trunki, napoje i przetwory owocowe, cukiernictwo, introligatorstwo, tkactwo itp.

Ostateczny termin zgłaszania okazów wystawowych dzień 15 kwietnia br. Za najprzedniejsze eksponaty będą przyznane dyplomy uznania. Bliższych informacji udzieli sekretarjat Wystawy codziennie od 4 — do 6-tej popoł. ul. Stara Nr. 1 (w Czerw. Krzyżu).

—** **Z Tow. Abstynentów G. O. G. T.** W ub. czwartek odbyła się staraniem Sekcji kobiet przy Tow. abstynentów G. O. G. T. w własnym lokalu przy ul. 3-go Maja 38 „Kawa" połączona z rozdaniem żywności 20 starcom podług spisu Urzędu ubogich. Każdy z starców otrzymał 1 strucle, 1 f. cukru 2 f. maki, 1 f. kawy słodowej. Przy „Kawie" przeplatanej muzyką i śpiewem, starcy spędzili kilka przyjemnych chwil.

Towarzystwo to, propagując abstynencję i filantropję zasługuje na uwagę, tembardziej, iż w święta Wielkanocne zmienia się na czysto polskie towarzystwo.. **Jeden z obecnych.**

—** **Jak towarzystwa okrętowe bagatelizują Polskę.** Towarzystwo okrtowe, które z naszego kraju wyciągają corocznie mnogie miljardy i tysiące najlepszych rąk do pracy, bagatelizują sobie Polskę w skandaliczny sposób. Wystarczy przeczytać rozrzucony po całym kraju prospekt towarzystwa amsterdamskiego, którego wstęp poniżej cytujemy dosłownie

„Bezpieczność i skorość okrętów do Ameryki, która od Krakowa odległą jest tylko na kilka dni podróżu rozkosznym okrętem a pokarm kajuty dla podróżujących byli lepsze niż oni oni oczekiwali. Łóżka są zaopatrzone przez czyste kołdry, a jadalnie są zaopatrzone w prawdziwe krzesło, prawdziwe stoły a jadalnie są dobrże usługowane przez posługaczy. Okręty wyjeżdżają z Danziga, Bremena i Londyna, a poważniejsze ajenty podróży sa wszędzie. W czytelni jest dużo książek napisanych na różnych językach. Okręty są wszystkie nowe i olej-palące (?) i wyśmienicie czyste, co się tyczy popularnej łaski (?).

Inne okręty, lub szósły okrętowe (?) są też urządzone z komfortem. Żądajcie nowy przewodnik napełniona historycznemi wypadkami Ameryki. Po prośbie będzie ona darmo nadesłana przez najbliższy ajent Linji.

Przykładna karta jedzenia: chłodna Szynka Wieński chleb Rosół Mięsowy, Kaperski Sos, Chrzanny Sos, Marynowany Język Jagniątka, Dobierane Chłodne Cięcie itd.

Wszystkie Wygody i Posługi znajdują się na każdym okręcie!"

—** **Warunki podjęcia paczek.** Według rozporządzenia Ministra Poczt i Telegr. z dnia 18 12. 1923 r. termin, przed upływem którego winno nastąpić podjęcie paczek krajowych wynosi: a) 3 dni jeżeli odbiorca mieszka w siedzibie oddawczego urzędu pocztowego oraz przy paczkach poste-restante, b) 14 dni, jeżeli odbiorca mieszka poza siedzibą oddawczego urzędu pocztowego.

Przepisy te odnoszą się także do paczek obciążonych pobraniem, Po upływie tych terminów traktuje się paczki nieodebrane za niedoręczalne

—** **Niechlujstwo fabrykantów żydowskich.** Pewien kupiec poznański, handlujący konfekcją, stwierdził, że kieszenie tanich ubrań robotniczych, pochodzących z żydowskich fabryk, zrobione są ze szmat strasznie brudnych. Bliższe ich zbadanie wykazało, że znajdują się na tych szmatach nawet ślady krwi zakrzepłej. — Właściciel postąpił zupełnie słusznie, oddając sprawę tę w ręce policji sanitarnej, która powinna przeprowadzić gruntowne śledztwo i oduczyć żydowskich fabrykantów tego karygodnego niechlujstwa, mogącego narazić robotnika na najgorsze następstwa. Wygląda to na to jakoby robotników naszych szczególnie narazić chciano na choroby. Szmaty, zebrane ze śmietników, nie odkażone, z jakich żydzi robią kieszenie, muszą zarazki przenosić na chleb zabrany do fabryki, a następstwa tego okazać się mogą najstraszniejszymiś. Wynika stąd dla policji sanitarnej obowiązek wyśledzenia sprawców, co trudnem nie będzie i należyte ich ukaranie

—** **Fabryka pończoch p. Łucjana Stetkiewicza w Grudziądzu,** założona w lipcu ub. roku, rozwija się pomyślnie i wyroby tej wytworni są coraz lepsze, tak, że zyskuje sobie ona na uznanie coraz to szerszej publiczności. Wobec tego, że tu w Grudziądzu istnieje polska fabryka pończoch, pp. kupcy galanteryjni itp. nie powinni już więcej wspierać żydowskich firm, ale załatwiać swe zapotrzebowania na miejscu.

*

—** **Podziękowanie.** Na koncercie urządzonym przez p. Kowalczyka w Wielkopolance dnia 25 bm. zebrałyśmy dla biednych naszej Konferencji 340 miljonów marek. Prócz tego ofiarował p. Kowalczyk od siebie 65 miljonów marek, za co, jak za zezwolenie nam na kwestowanie należy się p Kowalczykowi serdeczne „Bóg zapłać!" Pieniądze podzielono w ten sposób, że 270 miljonów zostało do dyspozycji głównego zarządu, 195 miljonów zaś odebrało Chełmińskie przedmieście.

Za zarząd filji. **(—) A. Terbertowa.** — za zarząd główny **(—) M. Ruchniewiczowa**

## Ruch towarzystw.

—(rt) W poniedziałek dnia 31 bm. o godz. 7 i pół wiecz. odbędzie się pogawędka „**Koła Polek**" w szkole im. Jachowicza przy ulicy Klasztornej. Uprasza się o liczny udział. Oprócz tego zawiadamia się, iż Stowarz. Kat. Młodzieży żeńskiej urządza w niedzielę 30 bm. o godz. 6-tej wieczorem „Wieczór pasyjny" w auli gimn. żeńsk. przy ulicy Trynkowej Uprasza się wziąść udział. ZARZĄD.

—(rt) **Walne Zgromadzenie Narodowej Organizacji Kobiet** na miasto Grudziądz i powiat odbędzie się dnia 31-go marca, tj. w poniedziałek punktualnie o godzinie 5-tej popołudniu na sali Hotelu Warszawskiego. Porządek obrad: Zagajenie, wybór Prezydjum, sprawozdanie za rok ubiegły, wybór nowego zarządu, wolne głosy. Zebranie bez względu na ilość osób o godz. 5 i pół prawomocne. liczny udział prosi

**K. Korwin-Piotrowska**, przewodnicząca.

—** **Walne zebranie „Syndykatu Dziennikarzy Pomorskich"** (t. z.) odbędzie się w Tczewie w Hali Miejskiej, w niedzielę dnia 6 kwietnia o godz. 10 z następującym porządkiem dziennym: 1) Zagajenie, 2) Wybór prezydjum zebrania, 3) Odczytanie protokułu z ostatniego walnego zebrania i załatwienie protestu. 4) Sprawozdanie Zarządu i poszczególnych komisji, 5) Sprawy zarobkowe. 6) Wybór nowego zarzadu i komisji. 7) Pierwsza Wystawa Grudziądz 1925. 8) Odbudowa Teatru Miejskiego w Grudziądzu 9) Wolne wnioski, wniesione do dnia 3 kwietnia na ręce wiceprezesa red. Hoffmana w Stargardzie. 10) Wolne głosy bez uchwał

**Za Zarząd:**

**Jan Rakowski**, człon. Zarządu — **Hoffman**, wiceprezes.

# Z Pomorza.

—** **TORUŃ. (Skazanie za szpiegostwo).** Na ostatniej rozprawie w Sądzie Okręgowym w Toruniu przeciwko Fryderykowi Szendlowi z Włocławska, oskarżonemu o szpiegostwo na terytorjum Polski na rzecz państw ościennych zapadł późnym wieczorem wyrok, skazujący oskarżonego na 10 lat ciężkiego więzienia, pozbawienie praw obywatelskich i zastosowanie dozoru policyjnego przez lat 10.

—** **KOŚLINKA, pow. tucholski, (Zbrodniczy zamiar).** Pewnego dnia wybuchł w tej wiosce ogień w mieszkaniu chałupnika Kłosowskiego. Na szczęście wydobywający się oknem gęsty dym zaalarmował mieszkańców, którzy wtargnęli do zamkniętego mieszkania i ogień ugasili. — Okazało się, że jakaś zbrodnicza ręka wyjęła z pieca kaflowego dwie kafle tak, że żar wypaść musiał z rozpalonego pieca. Nagromadzone i rozrzucone koło pieca drzewo ułatwiłoby powstanie większego ognia w mieszkaniu, od którego spłonąłby napewno cały dom, gdyby nie czujność **mieszkańców. — Przypuszczają, że zrobiono to przez zemstę.**

—** **CHOJNICE. (Nieszczęśliwy wypadek).** Przed kilku dniami wydarzył się krótko przed rozpoczęciem przedstawienia w Hotelu Centralnym nieszczęśliwy wypadek. Młodzieniec niejaki J. B. wchodził kamiennemi schodami do lokalu, gdy nagle z sieni wypadła gromada wyrostków, wypychanych przez policję. B. przy zderzeniu runął na wznak i rozbił sobie czaszkę o kamienne flize. Bezprzytomnego odstawiono do klasztoru, gdzie dotąd przytomności nie odzyskał.

—** **BRUSY. (Morderca Gottfeldowej w domu obłąkanych).** Jak się dowiaduje „Słowo Pom." sprawca okropnego mordu, dokonanego przed tygodniem na współlokatorce Gottfeldowej leży dotąd w domu chorych i czuwa nad nim stale straż policyjna. Stan jego jest zmienny. Są chwile, gdzie przejawia się zupełnie wyraźnie obłęd, wtenczas widzi różne duchy, straszydła, djabłów i plecie najrozmaitsze niedorzeczności.

W chwilach, gdy odzyskuje przytomność na wspomnienie mordu trzęsie się, wpada w nerwowe drgawki, na twarzy maluje się śmiertelne przerażenie, żałuje rozpaczliwie czynu i zaklina się, że nieświadomie go popełnił. Jest też czasami zupełnie spokojny, nawet obojętny na otoczenie. Straszne muszą być męczarnie tego człowieka, gdy ukazują mu się widma a straszniejszym jest jego widok. Rzekłbyś że człowieka tego rozsadzi strach, tak napinają się jego muskuły. Powiada, że w osobie Gottfeldowej w chwili czynu widział strasznego djabła i jedynie temu chciał kark skręcić i zarżnąć. Ebertowski miał zostać w ub. piątek przewieziony do zakładu pschjatrycznego w Kocborowie pod Starogardem. Czy go już przewieziono, dotąd niewiadomo.

*

—** **GDAŃSK. (Rocznica założenia W. Miasta).** Według tradycji położono w dniu 26 marca 1343 r., a więc przed 581 laty, kamień węgielny pod mury okalające Gdańsk. Czy data ta jest prawdziwa, nie zdołano stwierdzić. W zakrystji kościoła Marjackiego znajduje się tablica dębowa, na której widnieje data ta, jako dzień założenia Gdańska, tak samo na łańcuchu nadburmistrza Gdańsk.

# Z całej Polski.

—* **WARSZAWA. (Nowa żydowska placówka).** W Warszawie zorganizowano „Bank Udziałowy", ukrywający swój charakter żydowski. Na zebraniu organizacyjnem wybrano do władz samych żydów, a także powzięto uchwałę tej treści: „Członkowie podejmują się rozwijania tego banku, żeby stał się największym bankiem kupiectwa żydowskiego.

—* **SKIERNIEWICE. (Stado lisów zagryzło kobietę).** W lesie należącym do wsi Rubia w powiecie skierniewickim znalęziono szczątki zwłok kobiety. Skonstatowano, że ciało poszarpane zostało przez stado lisów.

—* **KRAKÓW. (Zjazd delegatów miast Małopolski i Śląska Cieszyńskiego.** Na zjeździe odbędzie się dyskusja nad dzień 5-ty kwietnia zjazd delegatów miast Małopolski i Śląski Cieszyńskiego. Na zjeździe odbędzie się dysknsja nad projektem ustawy o samorządzie gminnym i powiatowym.

—* **LWÓW. (Ku czci śp. arcybiskupa Bilczewskiego).** W rocznicę zgonu śp. ks. arcybiskupa Bilczewskiego odbyła się w ub. niedzielę w sali ratusza uroczysta akademja. Wiceprezydent Dębowski dał charakterystykę zmarłego arcypasterza a prof. Leon Piniński skreślił na tle wspomień osobistych przepiękną sylwetkę zmarłego arcypasterza jako kapłana i obywatela. Po prof. Pinińskim zabrał głos redaktor Makarewicz który mówił o działalności arcybiskupa na polu społecznem, a następnie ks. prof. Tarnowski podał szereg szczegółów z życia śp. arcybiskupa Bilczewskiego. Uroczystość zakończyła się produkcjami chóru „Lutni". W uroczystości wzięli udział przedstawiciele władz i stowarzyszeń oraz liczna publiczność.

—* **LUBLIN. (Przykład „lojalności" żydowskiej).** „Lojalni" wobec państwa polskiego, obywatele - żydzi, wynajdują coraz to nowe sposoby, aby państwu w okresie uzdrawiania skarbu przynieść jak najdalej idące szkody. Niedawno, bo w przeszłym tygodniu wykryto na terenie Lublina potajemną rozlewnię spirytusu, zakrojoną na szeroką skalę, a przynoszącą skarbowi państwa znaczne straty. Sprytni żydkowie nie

# Listy od Redakcji.

— **Kilku obywatelom.** Uwagi panów są słuszne. Magistrat wzgl. p. prezydent miasta winni byli celem zachęty ogłosić nietylko nazwiska subskrybentów z łona członków i urzędników magistratu ale i ilość akcji, które podpisali.

Dlaczego tego nie zrobili, dlaczego p. prezydent dobrym przykładem nie zachęcił obywatelstwa, na to po odpowiedź zechcą panowie się zgłosić bezpośrednio do p. Prezydenta.

— **Panu H.** Wyraża Pan zdziwienie z powodu protestu Zw. Przyjaciół Harcerzy wobec rzekomych zaczepek ze strony prof. Lutosławskiego.

Podpisujący protest biorą oczywiście pełną odpowiedzialność nie tylko za treść protestu, ale i za jego formę która Pan oburza. Zechce Pan się z autorami protestu porozumieć bezpośrednio i im, — jak Pan pisze — wykazać, że prof. Lutosławski jest za wybitnym i wszechświatowej sławy uczonym, by go traktowano w sposób — jak autorzy protestu

# „Nie gardź bliźnim".

Skutki 6-letniej wojny odbytej przeważnie na terenach dzisiejszej Polski, a w szczególności upadek etyki i moralności, nieuregulowane stosunki gospodarcze, bezrobocie, dewaluacja pieniądza, drożyzna, częsta nędza i głód mszczą się na licznych jednostkach społeczeństwa polskiego. Przyczyny te pchają nieodporne jednostki do czynów karygodnych i stawiają na ławę oskarżonych. Więzienia są przepełnione, a więźniowie skazywani na długie i uciążliwe kary.

Czas najwyższy, by złagodzić te przykre powojenne następstwa, czas, by więźniom udzielać pomoc moralną i materjalną, czas, by uwolnionym więźniom ustalać byt i możność zdobycia warsztatu pracy oraz czas, by moralnie i materjalnie wspierać biedne rodziny więźniów.

Niech polskie społeczeństwo przyjdzie więźniom i ich rodzinom z pomocą. Nie wszyscy więźniowie są źli i niepoprawni, wielu z nich można uratować, trzeba im tylko podać pomocną dłoń.

Wszystkie kulturalne społeczeństwa mają towarzystwa opieki nad więźniami, miały je również rządy zaborcze, niema jednak dotąd tych towarzystw w Polsce. Obecnie na całym terenie Polski tworzą się podobne towarzystwa, zaczem też wskazanem jest, by towarzystwo takie zawiązało się również w Grudziądzu. Przebywa tu obecnie około 500 więźniów.

W najbliższym czasie odbędzie się zebranie organizacyjne. Niech o tem zebraniu pamiętają wszyscy ludzie dobrej woli, niech się zjawią jaknajliczniej i niech wstąpią w szeregi towarzystwa.

Wkładka roczna wynosić będzie 3 złote.

## Ze sali sądowej.

Izba karna Sądu okręgowego w Grudziądzu w dniu 24 marca br. wydała następujące wyroki: Waldysława Sosnowskiego robotnika z Warszawy skazała na 4 miesiące, a Walentego Dubielę z powiatu warszawskiego na 3 miesiące więzienia. Zasądzeni wspólnie ze zbiegłym Teofilem Montowskim z W. Lubenia pow. Świecie oraz ze zbiegłym Rosiakiem i Jelińskim z Łodzi w nocy z 13 na 14 grudnia 1923 roku na szkodę Jana Bartela w W. Lubinie skradli za pomocą włamania się jedną świnię, zaś w Komorsku na szkodę spółdzielni „Zgoda" skradli różne towary kolnjalne. Współoskarżona o paserstwo Marjanna Montowska, żona zbiegłego Teofila M. nie stawiła się na rozprawę wobec tego sprawę przeciwko niej odroczono. Sosuowskiemu i Dubieli zaliczono areszt śledczy.

Teodor Różycki, rolnik zamieszkały w Koślinach pow. Świecie, skazany został na karę grzywny w wysokości 2 zł. polskich i koszta sądowe, ponieważ 18 lipca 1923 roku na drodze publicznej w powiecie świeckim znieważył słownie drogomistrza Skladomowskiego i odgrażał się mu biczyskiem

## Z ruchu gniazd sokolich.

— **Tow. gimn. „Sokół" Grudziądz.** Zebranie Zarządu „Sokoła" odbędzie się w poniedziałek dnia 31 marca w Poznańskim Banku Ubezpieczeń ul. 3 maja 11 III pt., o godz. 7 i pół wieczorem.

Szan. członków Zarządu uprasza się o kompletne jako i punktualne stawienie się. Czołem! w z. Kuuz, I wicepr.

## Ze sportu.

W niedzielę dnia 30 bm. odbędą się w Poznaniu okręgowe zawody kwalifikacyjne biegu na przełaj 3 klm., czyli 3 000 metrów.

Klub Sportowy „Olympia" w Grudziądzu wysyła na zawody te członka swego p. Dondolewskiego, mistrza okręgu pomorskiego w biegu na dłuższe mety.

Mistrz Pomorza zmierzy swe siły z najlepszemi biegaczami w Poznaniu, należy mieć jednakowoż nadzieję, że zwycięzko jako pierwszy dojdzie do mety.

Rezultat, który w poniedziałek będzie wiadomy, budzi nietylko u sportowców, lecz całego społeczeństwa Pomorza a mianowicie Grudziądza wielkie zainteresowanie.

# Sprawy społeczno-gospodarcze.

### Z Izby Przemysłowo-Handlowej Grudziądzko-Starogardzkiej.

**Sprawy wywozowe.** Weszło w życie rozporządzenie Ministra Skarbu w porozumieniu z Min. Przem. i Handlu o wprowadzeniu opłat wywozowych od celulozy. Opłaty te wynoszą obecnie 60 proc. zysku wywozowego. Rozporządzenie to stosuje się również do transakcji wywozowych zawartych po dniu 30 września 1923 r.

**O budowę dróg wodnych.** Jak już donosiliśmy, z inicjatywy Tow. Propagandy Budowy Dróg Wodnych w Polsce odbyło się zebranie z udziałem delegatów Starostw i Miast, mające na celu jaknajsilniejsze poparcie akcji budowy dróg wodnych w Polsce. Sprawa ta zainteresować musi również sfery przemysłowo-handlowe, ze względu na fatalny stan spławności Wisły i związanemi z tem trudnościami w przewożeniu towarów Powstała już Spółka Akcyjna „Drogi Wodne" mająca za zadanie rozbudowę naszych dróg wodnych oraz regulowanie już istniejących. Byłoby rzeczą pożądaną, aby kapitał sfer zainteresowanych na Pomorzu wziął jaknajsilniejszy udział w tej ważnej akcji.

Wszelkich wyjaśnień w powyższej sprawie udziela Zarząd Tow. Propagandy Budowy Dróg Wodnych w Koninie, Magistrat, Woj. Łódzkie.

**Stosunki handlowe z Włochami.** Ministerstwo Przemysłu i Handlu zwróciło się do nas z prośbą o wydanie opinji co do przyczyn słabego rozwoju naszych stosunków handlowych z Włochami, a zwłaszcza nikłości naszego eksportu do Włoch. Jeżeli praktyka tut. sfer przemysłowych i handlowych wykazała, jakie istnieją trudności i ograniczenia w przywozie i wywozie do Włoch, prosimy o zawiadomienie nas o tem, celem przesłania wniosków do Ministerstwa.

**Targi angielskie** odbędą się w tym roku, częściowo w Londynie, a częściowo w Birmingham, a mianowicie: w Londynie w czasie od 28. IV. do 9. V. br. w Birmingham od 12.—23. V. br., przyczem te ostatnie będą poświęcone wyłącznie działowi maszyn. Wszelkich informacji udzielać będzie Wydział handlowy, Warszawa, Piękna 6.

**Wystawa w Bordeaux.** Jak już donosiliśmy w czasie od 15—20 czerwca br. odbędzie się wystawa w Bordeaux. Ostatni termin zapisywania się na listę wystawców upływa z dniem 10 maja br.

**Stosunki handlowe z Brazylją.** Jak nas zawiadamiają z Poselstwa Polskiego w Rio de Janerio (Brazylja), przy tamtejszem Tow. „Koło Polskie" powstaje organizacja, mająca na celu nawiązanie stosunków eksportowych — importowych z Polską.

Przy biurze handlowem tej organizacji ma być utworzona stała Wystawa prób i okazów przemysłu polskiego.

**Agencja handlowa francuska** poszukuje adresów poważnych firm polskich, mogacych się podjąć przedstawicielstwa na artykuły drogeryjne

**W Izbie naszej są do przejrzenia:**

1) Komunikat Izby Handlowej w Katowicach
2) Komunikat z prasy niemieckiej o urzędach przywozu i wywozu w Zagł. Ruhry.
3) Sprawozdanie o sytuacji gospodarczej Włoch.

Do każdego zapytania, skierowanego do naszej Izby, należy dołączyć opłaconą kopertę na odpowiedź, o ile zapytanie nie pochodzi od zarejestrowanych w obwodzie Izby przemysłowców i kupców

**Grudziądz**, dnia 28 marca 1924 r.

**Izba Przemysłowo - Handl. Grudziądzko - Starogardzka.**

---

**Obieg banknotów się zmniejsza**

W ciągu ostatnich dni dziesięciu obieg banknotów zmniejszył się o 18 tryljonów, Ogółem ilość środków obiegowych zmniejszyła się w ciągu ostatnich dni dziesięciu o 20 tryljonów, gdyż wtym okresie obieg przekazów własnych w PKKP zmniejszył się o przeszło 2 tryljony. Przypisać to należy głównie wzmożonemu wpływowi podatku majątkowego.

**Wprowadzenie nowych blankietów czekowych w PKO.**

Z dniem 1 maja wycofane zostają dotychczas używane blankiety dwu odcinkowe w PKO. Na ich miejsce przywrócone zostają blankiety czekowe o trzech odcinkach. Klijenci czekowi PKO. winni tedy we własnym interesie jaknajprędzej poczynić zamówienia na nowe blankiety.

**Włoskie towarzystwo ubezpieczeń w Polsce.**

Informują nas, że jedno z największych we Włoszech towarzystw ubezpieczeniowych „Riunione Adrjatica" pragnie być dopuszczone na rynek polski. Gdyby rząd polski zgodził się na dopuszczenie tego towarzystwa asekuracyjnego do działania w Polsce, towarzystwo to musiałoby uzgodnić przepisy swoje z takiemiż przepisami dla towarzystw asekuracyjnych działających w Polsce.

**W sprawie statutu państwowych zakładów inwalidzkich.**

Dnia 26 bm. wznowione zostały w Min. Pracy i O. S konferencje w sprawie statutu państwowych szkolnych zakładów inwalidzkich w Piotrkowie. Jak wiadomo zakłady te w swoim czasie przejęte zostały przez Min. Pracy od władz wojskowych. Obecnie odbywające się konferencje mają więc na celu ustalenie wzajemnych stosunków zakładów tych i Ministerstwa oraz działalność zakładów na zewnątrz,

**Z Urzędu Przywozu i Wywozu.**

Dnia 28 bm, odbędzie się posiedzenie zmniejszonego kompletu Głównego Urzędu Przywozu i Wywozu. Z ważniejszych spraw na posiedzeniu tym rozpatrywane będą: zasady eksportu skórek króliczych, zajęczych i cielęcych lekkiej wagi; pozatem sprawą wywozu 1 200 000 kg. rudy żelaznej prażonej na Górny Śląsk przez firmę „Praszka - Pilawa".

**O rynki zbytu dla przemysłu włókienniczego.**

Poszukując nowych rynków zbytu dla wyrobów włókienniczych przemysł łódzki zajął się badaniem w tym celu rynków bałkańskich i doszedł do przekonania, że w Grecji możnaby liczyć na dość poważny zbyt łódzkich towarów włókienniczych. Poważną przeszkodą w tej mierze jest jednak brak niezbędnego traktatu handlowego z Grecją. To też przedstawiciele przemysłu włókienniczego zwrócili się do czynników miarodajnych w sprawie przyśpieszenia tej niezbędnej ich zdaniem sprawy.

**Rozszerzania stosunków handlowych zagranicą.**

Min. Przemysłu i Handlu poczyniło odpowiednie kroki w sprawie otrzymywania od placówek polskich zagranicą adresów i danych co do działalności i wartości handlowej tych domów handlowych, bankowych i transportowych, w których Polacy zajmują kierownicze stanowiska. Ma to na celu umożliwienie działalności eksportowej kupcom i przemysłowcom przez nawiązanie kontaktu z firmami polskiemi działającymi na Dalekim i Bliskim Wschodzie oraz w Ameryce,

**Nie ograniczone wkłady złotowe na książeczki PKO.**

Pocztowa Kasa Oszczędności zniosła dotychczasowe ograniczenia stosowane w zakresie jednorazowych wkładów złotowych na książeczki oszczędnościowe w kasach PKO. i w jeje oddziałach. Suma wkładu jednorazowego dotąd ograniczona była do 5 000 zł. pol. Dyrekcja PKO. ustaliła, że wkłady złotowe na jedną książeczkę mogą być dokonywane bez wszelkich ograniczeń w kasach PKO. Natomiast utrzymane zostały jeszcze ograniczenia te tylko w kasach urzędów pocztowych.

**W sprawie wywozu zboża za granicę.**

W związku z wiadomościami o zamierzeniach rządu udzielania dalszych zezwoleń na wywóz zboża zagranicę i wymienionemi nawet firmami berlińskiemi, z którymi rząd rzekomo miał zawrzeć umowę informują nas, z zupełnie miarodajnego źródła, że wiadomości te są nieprawdziwe, albowiem pertraktacje ze strony rządu z firmami berlińskiemi prowadzone nie były. Zresztą poza ilościami przyznanemi rolnikom na zapłacenie podatku maj., wywożenie zboża zagranicę w najbliższym okresie nie jest zamierzone.

## Wartość franka złotego

**według ustalenia ministerstwa skarbu**

| *dnia 29 marca* | *dnia 30 marca* |
|---|---|
| **1.800.000 mkp.** | **1.800.000 mkp.** |

## Giełda pieniężna.

***Warszawa, dnia 29 3.***

10-ta godzina przedpołudniem.

| | |
|---|---|
| Dolary Stanów Zjedn. | 9.200—9.240 |
| Floreny holenderskie | 3.390 |
| Franki belgijskie | 391 |
| Franki francuskie | 478 |
| Franki szwajcarskie | 1.585 |
| Funty angielskie | 39.450 |
| Korony austryjackie | 129 |
| Korony czeskie | |
| Liry włoskie | 391 |
| Korony norweskie | |
| Korony duńskie | |
| Korony szwedzkie | |
| Dolary kanadyjskie | 8.870 |
| Bon złoty | |
| Miljonowka | |
| Pożyczka dolarowa | |
| Pożyczka złota | |

***Gdańsk, dnia 29 3.***

| | |
|---|---|
| Dolar | 5,81½ |
| Marka polska | 0,63 |
| Przekazy na Warszawę | 0,62 |

## Poznańskie Notowania Zbożowe

***z dnia 28 3. 1924.***

Ceny obowiązują za 100 kilogram.

| | |
|---|---|
| Żyto 100 kg. | 19 000—20.500 |
| Pszenica | 34 000—38.000 |
| Jęczmień zwyczajny | 18.000 |
| Jęczmień browarowy | 22.000—24.000 |
| Owies | 21.000—22.500 |
| Mąka żytnia | 32 000—37.000 |
| Mąka pszenna | 64.000—68.000 |
| Ospa żytnia | 13.000 |
| Ospa pszenna | 14.500 |
| Zemniaki jadalne | 5.400— 6.000 |
| Ziemniaki fabryczne | 4 500— 4.800 |
| Peluszka | 15.000—17.000 |
| Wyka | 14,000—16.000 |
| Groch polny | |
| Groch Wiktorja | |
| Seradela | 14.000—16.000 |
| Słoma luzna | |
| Słoma prasowana | |
| Siano luźne | |
| Siano prasowane | |

## Poznańskie ceny na bydło z 28. 3. 24.

| 100 żyw. kg. wagi | Cena 21. 3. | Cena 28. 3. |
|---|---|---|
| Bydło rog. I kl. | 174 000 000 | 178.000.000 |
| „ „ II kl. | 146 000 000 | 150.000.000 |
| „ „ III kl. | 100.000.000 | 112 000.000 |
| Cielęta I kl. | 116 000 000 | 116,000.000 |
| „ II kl. | 100,000,000 | 100 000,000 |
| „ III kl. | 90.000.000 | 90.000.000 |
| Świnie I kl. | 196,000,000 | 200 000,000 |
| „ II kl. | 180 000 000 | 180.000.000 |
| „ III kl. | 160,000,000 | 166.000,000 |
| Owce I kl. | — | 110.000.000 |
| „ II kl. | — | 100.000.000 |
| „ III. kl | — | — |
| Prosięta za parę 6—8 tyg. | 28.000.000 | — |
| Prosięta za parę 9 tyg. | 36.000.000 | — |

Drukarnia Pomorska Tow. Akc. Grudziądz.
Redaktor odpowiedzialny Ludwik Łydko.



## Czas święconki się zbliża, trzeba więc zaopatrzyć się w Kasprowicza:

74 nagrody

**Wódki białe - Wódki wytrawne - Wypalanki - Konjaki - Likiery**

| | | | | |
|---|---|---|---|---|
| Biały Żytniak | Złoty Żytniak | Konjak mieszany | Dominus Maris | Refektorium |
| Kokosznik | Soplica | Konjaki polskie | Olymp | Gavotte |
| Beka Alembikowa | Łosiówka-Żubarówka | Konjak Courrière & Co. | Nastójka | Nalewajka |
| Swat Siwucha | Nemord | Czardasz Śliwowica | Palestra | Żupan |
| Rybaltówka | Dorniak Whisky | Bachmat wypalanka | Bakalena | Podkomorzanka |

8509A] **oraz pięćdziesiątsiedm innych gatunków.**

Rok założ. 1888.

---

## Zakład radjologiczny Dra Zambrzyckiego

**Specjalisty w chorobach wewnętrznych**

**czynny od 11—1 i od 4—6.**

**Prześwietlenia i zdjęcia promieniami Rentgena.** (8498A

**Leczenie chorób gruźliczych, kobiecych i nowotworów promieniami Rentgena.**

**Leczenie lampą kwarcową skrofulozy i krzywicy u dzieci, chorób włosów i płuc.**

**Diatermja ogólna i miejscowa, elektryzacja, masarz wibracyjny, radjolux.**

Grudziądz, ul. Stara 24. Tel. 690 jedno piętro nad Dr. Kilkowskim.

---

## Hurtownia Ziemi Kujawskiej

Towarzystwo Akcyjne

Telefon nr. 63. **w INOWROCŁAWIU** ul. Dworcowa 14.

Adres telegraficzny: „Fortuna".

**Największa hurtownia** polsko-chrześc. branży kolonjalnej na Kujawach (Wlkp.)

**Magazyny** obficie w towary zaopatrzone i biura mieszczą się we własnych bardzo okazałych zabudowaniach.

**Hurtowa** sprzedaż wszelkich towarów kolonjalnych i towarów w zakres branży kolonjalnej wchodzących po cenach przystępnych.

**Polecamy** wyborne gatunki **kawy** surowej i paloną, kawę zbożową i słodową, cykorję Francka i Glebę, **herbaty** luźne i opakowane pierwszej jakości. Cukier, kakao holenderskie, kaszkę pszenną, ryż, korzenie wszystkie gatunki, margarynę, masło kokosowe „Nucifera", smalec, świece, zapałki, mydła i inne artykuły do :—: :—: :—: prania oraz śledzie. :—: :—: :—:

**Specjalność:** częstkowa wysyłka **SOLI** warzonki inowrocławskiej i **SODY** z Mątew.

**Oddział II.:** Przedstawicielstwo Towarzystwa Przemysłu Naftowego Braci Nobel w Polsce, Oddział w Poznaniu i **hurtowy** skład konsygnacyjny świec, parafiny, smarów, olejów mineralnych, nafty i przetworów chemicznych, które po cenach fabrycznych ze składu naszego lub ze składu w Bydgoszczy i Starołęce polecamy.

**Korzystne źródło zakupów dla Panów Kupców!**

8511

---

## Licytacyjna sprzedaż koni wojskowych.

Kom. Uzup. Koni Nr. 22 Grudziądz sprzedaje drogą publiczne licytacji **większą ilość koni wojskowych dnia 25 kwietnia 1924 r. o godz. 9 w Grudziądzu** na placu ćwiczeń przy koszarach gen. Hallera, ul. Lipowa 14/22 i **dnia 29 kwietnia 1924 r. o godz. 9 w Gniewie na rynku.**

Prawo uczestnictwa w licytacji posiadają wszyscy, za wyjątkiem zawodowych pośredników w handlu koni. [8517

**Komendant U. K. Nr. 22.** (—) Karkosiek major.

---

**ZĘBY** Plac 23 Stycznia nr. 23, **Jakobson** i **plomby** od 3.000 000 mk. począwszy, w pierwszorzędnem wykonaniu.

---

**Kupuję Ziemniaki jadalne**

St. Skowroński, Grudziądz

ul. Lipowa nr. 45. — Tel. 210.

8513

---

## Wełnę owczą

**kupuję i zamieniam** na różnokolorową na najdogodniejszych warunkach, jak również polecam bawełnę do tkactwa. [9741

**Specjalny dom dla handlu wełną i bawełną**

**Rajmund Waszak, Grudziądz** ulica Starorynkowa nr. 3a.

---



## Teraz kto chce!!!

wykorzystać naszą tanią **świąteczną wyprzedaż** niech dla zaoszczędzenia uciążliwej i drogiej podróży, natychmiast zażąda listownie ze składu naszego za zalicz. pocz. cały komplet

**20 sztuczek towaru za 45 000 000**

to znaczy: sztuczka dobrego i modnego materjału na całe męskie ubranie, 1 sztuczka ładnego batystu lub szewiotu na damską suknię, 1 reszt. płótna na męską i 1 reszt. na damską koszulę, 2 ręczniki, 2 pary pończoch, 2 pary skarpetek, 6 chusteczek do nosa, 2 chusteczki batystowe na głowę i 2 szpulki nici do szycia, wszystko razem tylko za 45.000.000,— mk., gatunek wyższy za 55.000 000,—, gatunek najwyższy za 75.000 000.— i 90.000.000,— marek.

Również wysyłam po najtańszych zniżonych cenach w najlepszym gatunku: płótno bieliźniane, pościelowe i wsypowe, ładne obrusy, kapy i prześcieradła, szewioty, wełny, szalinówki i cajgi, angielskie korty, sukna, kamgarny, krepy i bostony w średnich i wyższ. jakośc. na ubrania, kostjumy, suknie i płaszcze.

Towar, który się nie spodoba przyjmuję z powrotem. — Przyjeżdżających do Łodzi prosimy o zwiedzenie składu. — Zamówienia wraz z zadatkiem 5.000 000 — mk. prosimy adresować:

**Skład Fabryczny M. BRYL w Łodzi**

**Piotrkowska 50** w podwórzu.

---

## Podarki świąteczne

**Przemysławka** woda kolońska dla znawców

**Halka**

**Chypre** wykwintne trwałe perfumy

**Róża Polska**

**Pudry Miaflor i Maryla** hygieniczne - nie szkodliwe.

Przestrzega się przed naśladowaniami i fałszyfikatami.

**Henryk Żak w Poznaniu**

Fabryka Perfum i Kosmetyków.

8508

---

**Poszukuje się od zaraz lub 1. IV.** w mieście lub na przedmieściu

## mieszkania

**1-2 pokojowego z kuchnią.**

Spieszne oferty uprasza się przesłać pod nr. 8050 do Głosu Pomorskiego.

---



**!!!Szanowni panowie i Panie!!!**

## Podgórski

poleca **obuwie eleganckie i trwałe, a nawet i tanie.**

**Uwaga:** Stara 16.

---

## Poszukuję od 1-go maja lub wcześniej doświadczonej EKSPEDJENTKI

do składu towarów krótkich i stroi. — **Osobiste** zgłoszenia lub oferty piśmienne z **dołączeniem** fotografji oraz odpisem świadectw. Znajomość języka polskiego i niemieckiego pożądana. [8534

**P. Meissner,** Rynek 10.

---

## Dzielnego bednarza

który już był w browarze zatrudniony

**poszukuje**

**Browar Kunterstyn T. A.**

**Grudziądz.** [8502

---

## Dobra rada za darmo

**Zanim masz nabyć coś** z towarów manufakturowych, **napisz wpierw do najtańszego źródła** manufaktury to ci **wyślą bezpłatnie** cennik nr. 4 na wszystkie gatunki manufaktury podług **nowych tanich cen fabrycznych.**

Posiadamy tysiące dziękczynnych listów za naszą sumienność. Nasz adres:

**„ŹRÓDŁO MANUFAKTURY"**

Ekspedycja **Warszawa** ulica S-to Jerska nr. 19.

Prosimy wskazać swój wyraźny adres. [8450

---

**Kupuję każdą ilość**

## SŁOMY

po najwyższych cenach dziennych. Oferty z podaniem ilości uprasza

**Paweł Witkowski »Ziemiopłody«**

Grudziądz, Plac 23 Stycznia nr. 4/5. Telefon 28 i 382. 7887

---

## Korzystajcie z okazji!

Telefon nr. 1189 **Firma SIŁA PRZEMYSŁOWA** Telefon nr. 1189

Dworcowa 35—36 **BYDGOSZCZ** Stary Rynek 16—17

podaje niniejszem Sz. P. do wiadomości, że ze względu na

**otwarcie drugiego składu przy ul. Dworcowej 35—36**

**i oddziału w Smętowie**

postanowiła dla stałej klienteli

## zamieniać wełnę owczą

**na najlepszą wełnę pończochową** (Sternwolle) pełnej wagi w różnych kolorach

po **3½ funta** owczej brudnej, lub **2½ funta** pranej **za 1 funt przędzy**

przez przeciąg jednego miesiąca, t. j. od 15 marca do 15 kwietnia br.

Firma **„SIŁA PRZEMYSŁOWA"** posiada również na składzie

**bawełnę i towary tekstylne dla zamiany jakoteż sprzedaży**

według cen ściśle fabrycznych.

**Baczność!** **Firma „SIŁA PRZEMYSŁOWA"** **Baczność!**

poleca uwadze Sz. Publ. swą

**wełnę w opakowaniach pełnej wagi.**

Dla P. T. urzędników państwowych i komunalnych specjalny duży rabat oraz sprzedaż na raty.

[8442

---

## PUDEŁKA TEKTUROWE

wykonywa wszelkiego rodzaju z tektury białej i kolorowej, poleca tekturę w arkuszach białą i kolorową, papier pakowy, papier pergaminowy 8482

**Fabryka Pudełek Tekturowych**

**K. Balcerowicz dawn. P. Lehmann**

**GRUDZIĄDZ, ul. Strzelecka 2.**

---

## Benzyna

samochodowa i motorowa waga spec. od 700—780

## Oleje

maszynowe, motorowe, cylindrowe, gazowe oraz [8488]

## tłuszcze

poleca

## „POKONA"

Pomorski Konsum Naftowy

Tel. 16. T. z o. o. Tel. 365.

**GRUDZIĄDZ**

Strzelecka 19. - Tuszewska Grobla 66/68.

---

Do dostawy w marcu w partjach wagon. 8127 **kupujemy**

## kartofle jadalne i rychliki

(Wohltmanns, Industrie, Róże, Alma, Ella, Up to date, Blaue Nieren) za natychm. zapłatą na podstawie trwałej waluty i prosimy o oferty

## Wróblewski i Ska

**ziemiopłody - Bydgoszcz**

ul. Śniadeckich 52a Telefon 71 i 72

adr. telegr. „Sbode".

# Papierosy

fabryk Sarmatia, Dubec, Druh etc. 8530

# Cygara

najprzedniejszych jakości

# Machorkę

Druh i inne w oryginalnych skrzyniach i w mniejszych ilościach

**kupuje** się najkorzystniej w

**Hurtowni Wyrobów Tytuniowych**

## F. Wojak i Ska

Tel. 93. **Klasztorna 3.** Tel. 93.

**Sprzedaż detaliczna Rynek 11**

---

## Kupuję

do natychmiastowej i późniejszej dostawy w wagonowych ładunkach

## Ziemniaki-sadzonki i jadalne

**A. Kowalski - Grudziądz - Toruńska 4**

Telefon 368-369. Adres tel. Eksrol, Grudziądz.

---

Wszyscy nazywają dziś tylko kawę słodową

## „MALTOPOL“

bo jest najlepszą i najtańszą w smaku nieprzewyższoną

**Fabryka wyrobów słodowych „MALTOPOL“**

**Kartuzy**, Pomorze. 7371

---

### Sprzedaże

## Maszyna do szycia

na sprzedaż [9742

**Lewandowski**

ul. Ks. Budkiewicza 29.

---

## DOM

na Lipowej do sprzedania. Wiad. Toruńska 26. skład papieru. [9746

---

Okazyjnie na sprzedaż nowa pościel kwapowa Zgł do Gł Pom p. 9728

---

**Mały kucik** ciągnie dobrze, **wózek, kozy, pościel, lustro, garnitur pluszowy, rower, drzewo, sprzęty rolnicze, 12 kur nośnych** do oddania

9736| Michale nr. 80.

---

**Do sprzedania**

## śrutownik

Bentall'a kombinowany z gniotownikiem i 700 cnt. słomy żytnej. 8489

**Dom Gordonowo,** Poczta Wydrźno.

---

## Gospodarstwo

67 morgowe, ziemia koniczynna, inwentarz bardzo dobry, z powodu wyprowadzki do Ameryki natychmiast bardzo tanio do nabycia Informacji udziel. **Gorgas,** Grudziądz Kalinkowa 13.

---

Kompletne masywne jasne dębowe urządzen.

## POKOJU sypialnego

używane, za cenę przystępną do oddania 8525

**skład mebli.**

Mickiewicza 26,

---

# Parasole

po cenach przystępnych w olbrzymim wyborze nadeszły i poleca 8522

## P. Meissner,

Rynek 10.

---

## Wyżlica

w 3 polu, kasztanowato-szara, krótkowłosa, z krótkim ogonem, z bardzo dobrym nosem, niegoni, dobra nakaczki, bardzo tanio odda 8499

**Schultz,**

rządca **Pokrzywno.**

---

### Posady

Dzielnemu podróżującemu przekaże

## zastępstwo

na Pomorze

za wysoką prowizją, dobrze zaprowadzona fabryka torebek i tytek papierowych. Zgł. do Gł. Pom. pod nr. 8474.

---

**Młodszego**

## domowego

poszukuje 8520

**Marquardt Nast.**

Toruńska 17/19.

---

**Majętność Białochowo**

poczta Rogóźno wieś poszukuje od zaraz żonatego 8523

## FORNALA z szarwarkiem.

---

# Fabryka pończoch

## Juljan Stetkiewicz

**Grudziądz, ul. Groblowa** — plac Kąpielowy

donosi, że ma na składzie

## pończochy flor, mako, jedwabne

## skarpetki dziecinne patentki

**we wszystkich kolorach.**

**Dla pp. kupców rabat!** 8529

---

Wydawnictwa niezbędne dla firm pracujących z południem b. Kongresówki i Kresami:

1. **„Książka adresowa przemysłu i handlu Województwa Kieleckiego** na r. 1923-24“. **Cena 1 zł.**
2. **„Informator-kalendarz** (książka adresowa) m. **Lublina oraz Województw: Lubelskiego, Wołyńskiego i Poleskiego** na r. 1924“. **Cena 2 zł.**
3. **„Spis abonentów telefonicznych w Okręgu Lubelskiej Dyrekcji Poczt i Telegrafów** na r. 1924“. Województwa: Lubelskie, Wołyńskie oraz części: Kieleckiego (z okręgiem Radomia), Poleskiego i Warszawskiego (z okręgiem Piotrkowa). **Cena 3 zł.**

**Wysyła za gotówkę lub za zaliczką pocztową:**

**Biuro „REKLAMA“ w Lublinie, Kościuszki 8.**

Konto P. K. O. Nr. 100080.

---

**Każdy przyznać musi, że papierosy**

## RUSAŁKI II.

**po 29.000 mk.**

dzisiaj są najlepsze. Prosimy wszędzie żądać.

**Orient T. A. Bydgoszcz** Telefon nr. 66.

---

# NSP

## Nitsche i Ska

**Fabryka maszyn w Poznaniu**

poleca

**własnego fabrykatu**

prawnie zastrzeżone

**„Poznanianka“** znane z swej dobroci wialnie do zboża

**„Nowy Ideal“** najlepsze wialnie syst. Röbera

**„Nowy Triumf“** młynki do sortowania zboża syst. Röbera

**„Warta“** żmijki do sortowania zboża

**„Nitschebeska“** śrutowniki do zboża

**„Simplex“** siewniki do zboża syst. Dennego, najlepsze na majątki

**„syst. Dehnego“** opełacze do buraków i zboża

**„Minerva“** własnego wynalazku, w kilku krajach opatentowany siewnik do sztucznych nawozów

**„N. S. K.“** Patentowany sortownik do kartofli

**„syst. Sarrazin“** dołowniki do sadzenia kartofli 2, 3 i 4 rzędowe wózki przednie do żniwiarek z automobilowym sterem, toczaki, kółka pod dyszel itd.

**Wyroby obce:**

**„Ventzkiego“** narzędzia rolnicze

**„Kriesla“** sieczkarnie parowe i manężowe

**„syst. Walbet“** młocarnie szerokomłotne.

**Gen. Przedstawicielstwo** na Polskę i wolne miasto **Gdańsk.**

**„Lanza“** olbrzymie parowe garnitury do młócenia Kolos, Mamut, Herkules i mniejsze normalne

**„Lanza“** lokomobile przemysłowe do 1000 koni siły

**„Bulldog“** Lanza ropowe uniwersalne traktory dla rolnictwa i przemysłu

**„Lanza“** 38 konne ropowe traktory do órki i zapędu maszyn rolniczych

**„Diva“** Eckerta żniwiarki do zboża (najwięcej rozpowszechnione)

**„Diktator“** Eckerta wiązałki do zboża 8443|

**„Dixi“** kosiarki Eckerta do trawy.

**Olbrzymie składy części zapasowych.**

**Wielkie warsztaty reperacyjne.**

Dzielni monterzy i inżynierowie na żądanie do dyspozycji.

**Fabryka i gł. biura: ulica Kolejowa 1—3**

**Oddział Handlowy i biura centralne: Św. Marcin nr. 33.**

Tel. 1478, 6043, 6044 i 6045

NSP

---

# „HASŁO“

**Tygodnik polityczny, społeczny i literacki**

wychodzi w Warszawie.

Wydawca: **Józef Chaciński.**

Redaktor: **Adam Szymański.** Kierownik literacki: **Tadeusz Błażejewicz.**

Adres Redakcji i Administracji: **Warszawa, ul. Żórawia Nr. 9 m. 14.**

Konto czekowe w P. K. O. 5605.

Prenumerata miesięczna 1 miljon mkp., prenumerata kwartalna 3 miljony mkp.

Numery okazowe Administracja wysyła na każde żądanie **bezpłatnie.**

---

# Baczność! Tania sprzedaż!!

**Wszelkie towary łokciowe, jak: bawełniane, lniane, wełniane, kamgarnowe i wojskowe oraz dodatki krawieckie**

poleca

## Oskar Berger, Grudziądz, Groblowa 19 I

Prywatne mieszkanie I-sze piętro — przeto najtaniej

9749 Dla urzędników państwowych i komunalnych dogodne warunki

---

# Świat i Prawda

**jedyne w Polsce wydawane pismo miesięczne dla Ameryki.**

**„Świat i Prawda“ jest pismem niezawisłem, ściśle bezpartyjnem, łączącem z Polską rodaków z Ameryki, Kanady, Brazylji i Argentyny. Posiada około 50.000 czytelników w Ameryce i w Polsce. Jest ulubionem pismem Polaków amerykańskich, ponieważ posiada nader urozmaiconą i obfitą treść, redagowaną w zupełnie odmiennej formie. Jest również najtańszem pismem w Polsce.**

**Do nabycia w**

## Drukarni Pomorskiej

**Towarz. Akcyjne w Grudziądzu.**

---

# Stary ołów

**kupuje**

## Drukarnia Pomorska.

---

### Różne

Prawdziwe polskie

## obiady

8515

wydaje się przy ulicy **Słowackiego 4, n. l.**

---

Kto udzieli lekcji

## SZYCIA I KROJU.

Zgł. p. nr. 9748 do Gł. P.

---

## Ubikacje

jasne, wielkie, nadające się na warsztaty stolarskie ewtl. na inne przedsiębiorstwa, od zaraz do wynajęcia Gdzie wskaże Eksp Głos. Pom. pod nr. 8533.

---

## Zakład fotograficzny

3-go Maja 10

**w niedzielę od 2—5 jest czynny.**

---

## Książkowa

poszukuje od zaraz

**Marquardt Nast.**

Toruńska 17/19. 8521

---

## Ekspedjentka

znająca branżę papierniczą, poszukiwana na stałą posadę. Pensja zadawalniająca. [9745

**Toruńska 26.** skł. papieru Zgł. w ocz. $6^{1}/_{2}$.

---

## Poszukuje się nauczycielki

dla 2 chłopców, zdolnej przygotować ich do 2 klasy normalnej. Zgł. Plac 23-go Stycznia 23, 2 ptr. na lewo. [9743

---

Młodsza **dziewczynka** do $1^{1}/_{2}$ letniego dziecka może się zgłosić. (6127 Bischoff, Chełmińska 26.

---

Przyjmie się od zaraz

## dziewczynę

uczciwą, hędogą, wolną od szkoły, do dwuletniego dziecka [8526 Radzyńska 7. I. lewo.

---

## Ucznia

poszukuje

**CYBULSKI**

mistrz stolarski [9700

**Radzyn,** pow. Grudziądz.

---



# Papier maszynowy

**(przebitkowy)**

znów nadszedł i poleca póki zapas starczy tanio

## Władysław Kulerski

**GRUDZIĄDZ, ul. Pańska nr. 19**

drukarnia, księgarnia, skład papieru, pieczątki, instrumenty muzyczne i przybory.

**RODACY!** Pamiętajcie też o mojej firmie przy zakupach. [8455

---

Przyjmie się młodsz. **uczniа (gimn.)** na pensję s ewtl. korepetycją. Zgł. do Gł. Pom. pod nr. 9727.

---

Dobrze umeblowany **POKOJ** do wynajęcia Kościuszki 15, II prawo

---

Zamienian swoje mieszkanie 1 **pokój z kuchnią** przy ul. Kępowej na takie same lub 2 **pokoje z kuchnią** śródmieściu. Zgł. do Gł. Pom. pod nr. 3999

---

**Dam odstępne** niewygórowane za

## 2 pokoje z kuchnią.

Zgłoszenia do Głosu Pomorsk. pod nr. 9751.

---

## Pożyczki

na dobry procent i zabezpieczenie poszuk. się Groblowa 13, I p. (9747

---

**1 Miljard** wypożyczę za dobrą gwar. Of. pod nr. 9752 do Głosu.

---

## 3 miljardy mkp.

wypożyczę na dogodn. warunkach. Zgł. do Gł. Pom. pod nr. 9750

---

## Lekcji

**niemieckiego, polskiego i francuskiego języka udziela**

**A. Schlaak,** nauczycielka dyplomowana, Józefa Wybickiego nr. 47 II ptr.

---

## Amerykanin kawaler

posiada większy majątek w Grudziądzu pragnie poznać panienkę z uczciwego domu. Dyskrecja zapewniona słowem hon. oferty do Głosu Pom. pod nr. 9753.

Staraniem **Narodowej Organizacji Kobiet** odbędzie się

# I. Wystawa

## drobnego rodzimego przemysłu

**na miasto Grudziądz i powiat.**

**Otwarcie dnia 10 maja b. r. o godz. 12 w południe w salach Hotelu Warszawskiego.**

8521 **Bliższe szczegóły w kronice.**

---

# Jan Wałęsa

**Grudziądz, Pańska 18**

**poleca po nadzwyczaj przystępnych cenach:**

**Materjały** na ubrania męskie, kostjumy i płaszcze damskie
**Woale**
**Batysty**
**Satyny**
**Płótna**
**Inlety**

6776

**Damasty**
**Konfekcję damską**
**Bieliznę**
**Obrósy stołowe**
**Kapy**
**Pończochy**

**Skarpetki**
**Galanterję**
**Podszewki**
**i przybory krawieckie**

---

†

Nieubłagana śmierć zabrała nam naszą najmłodszą córeczkę

## Teodorę Marję

W smutku pogrążona rodzina

**Grajewski**, dyr. rzeźni

Grudziądz, 27 marca 1924 r.

Eksporta odbędzie się w poniedziałek, dnia 31 b. m. o godz. 3-ej popołudniu z domu żałoby.

8512

---

# Baczność!!!

**W czwartek, dnia 3 kwietnia rb.** o godzinie 11-tej przed południem, odbędzie się w oberży pana **Pamulaka w Mniszku**, stacja kolej. Grupa, powiat Świecie **sprzedaż** mojego w tej miejscow. położonego

# GOSPODARSTWA

składającego się z około 52 mórg dobrej ziemi, w dobrem położeniu, z podwójnemi zabudowaniami mieszkalnemi i gospodarczemi, w całości ponad 10.000 franków, lub też pojedyńczo ponad 5.000 franków każdego gospodarstwa z osobna więcej dającemu. Informacji udziela się godzinę przed rozpoczęciem sprzedaży oraz udzielam takowej osobiście lub piśmiennie każdego czasu.

**Wdowa A. Szmidt, Grudziądz**
ulica Bracka nr. 9. 9744

---

# Ziemniaki!

## jadalne i fabryczne

w ładunkach wagonowych z dostawą natychmiastowa, płacąc **gotówką** przy załadowaniu, **kupuje stale**

**Nadwiślański Dom Przemysłowo-Handlowy**

**W. MAJEWSKI**

**Grudziądz,** Toruńska 27/29

Telefon 136. 8518

---

## Zboże siewne

odznaczone przez Izbę Rolniczą — Toruń **Svalöf's owies „Ligowo" Hildebrandt'a jęczmień „Hanna" Flemming'a groch rychły biały** oddaje za gotówkę lub wymienia

**Wiechmann, Dom. Radzyn, p. Grudziądz.**

---

Najtańszym środkiem do opakowania jest

# Sznagat Papierowy

**niedoścignionej mocy i jakości z fabryki**

0198 **„SOLALI"**

**Przemysł Papierniczy Sp. z o. p.**

**ŻYWIEC** (Małopolska)

---

# Hurtownia Powroznicza

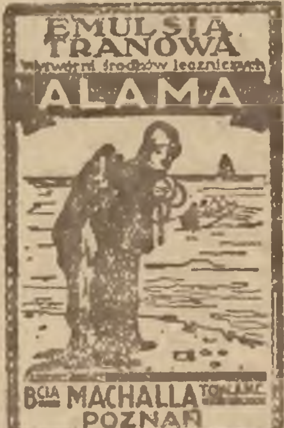
Telefon nr. 18-12 :: **Poznań** :: Wielkie Garbary 34

poleca po cenach fabrycznych 10.48




**Szpagat i nici konopne**
**Przędzę szewską i rymarską**
**Linki konopne i manilowe**
**Konople czesane**
**Płótna jutowe i krawieckie**
**Gurty jutowe i do elewatorów**
Sienniki jutowe, Ścierki do szorowania
**Pasy transmisyjne z sierści wielbłądziej.**

---




**Prawdziwą** 7713

# Emulsję tranową

wytwórni **Alama**

używać winna **każda matka** dla swych dzieci przeciw skrofulozie i angiel. chorobie.

**Emulsja tranowa „Alama"**

jest także nieporównany środek odżywczo-wzmacniający dla dorosłych i dzieci po influencji, kokluszu, zapaleniu płuc itd.

Wytwórcy:

**Bracia Machalla Tow. Akc. Poznań**

**Do nabycia we wszystkich aptekach i drogerjach.**

---

## Różne

# Nasiona

**warzywa oraz kwiatów,** najróżnorodniejsze, pod gwarancją kiełkowania, poleca 8387

**Maks. Riedel**

Ogrodnictwo, Nadgórna 30 oraz w składzie Radzyńska 27

---

# MEBLE

**koszykowe**

śliczne podarki okolicznościowe — także i na —

**odpłatę**

**Grudziądzka Wytwórnia Mebli** 8369

E. Sommerfeldt, Stara Rynkowa 1/2.

---

# Obuwie

wszelkiego rodzaju, solidnego wykonania i tanie kupuje się tylko w firmie 8346

**Czesław Szubarga**

GRUDZIĄDZ, ul. Toruńska nr. 3.

---

Najlepszy sztuczny

# miód stołowy

**„BONAMEL"**

poleca **Chemiczna fabryka J. Rogala, Toruń,** Łazienna 6. 9694

---

# Z dniem 1 kwietnia 1924 r.

podwyższamy dodatek bieżący, obliczany przy spłacie hipotek niemieckich, **o dalsze 10 %,** tak, że będziemy pobierali **ogółem** za 1 zł. mk. przedwojenną równowartość

## 0,013 franka złotego

od hipotek na nieruchomościach, podlegających ochronie lokatorów, a 8594

## 0,0195 franka złotego

od innych hipotek.

# Komunalny Bank Kredytowy w Poznaniu

**Instytucja bankowa prawa publicznego o pupilarnej pewności.**

---

**Koroną** dobrych papierosów pozostaną zawsze

# PALOME i SAN REMO

8191 **odznaczając się dobrym smakiem i aromatem.**

Tel. 66 **ORIENT T. A., Bydgoszcz** Tel. 66

---

# Piegi

**plamy wyrzuty usuwa**

**BENEGNINA**

znany i wypróbowany środek do odświeżania i wydelikacenia cery wyrobu Mr. Jana Stenzla 8444

**Apteka pod Łabędziem**

**Grudziądz,** Rynek 20

---

# W czasie Wielkiego Postu polecam artykuły następujące:

## SERY:

| | | |
|---|---|---|
| **Tylżycki** pełnotłusty najlepszy gatunek ¼ funta | mk. | 800.000 |
| pełnotłusty ¼ funta | „ | 600.000 |
| półtłusty ¼ funta | „ | 300.000 |
| **Tylżycki** ¼ funta | „ | 250.000 |
| **Limburski** pełnotłusty I a | „ | 750.000 |
| „ „ I | „ | 600.000 |
| „ półtłusty | „ | 300.000 |
| „ ¼ funta | „ | 250.000 |

| | | |
|---|---|---|
| **Romadour** pełnotłusty funt | mk. | 2.400.000 |
| **Kamembert** „ „ | „ | 2.400.000 |
| **Edamer** holenderski | „ | 3.400.000 |
| „ szwajcarski | „ | 4.400.000 |
| Sery deserowe Gerwe kawałek | „ | 400.000 |
| „ „ Deser „ | „ | 300.000 |

**Wielki wybór serów deserowych.** 8551

**Sardynki** najl. gat. puszka . 1.200.000-2.000.000

Wielki wybór ryb postnych w puszkach, w rozmaitych sosach po niskich cenach.

**Łosoś** wędzony ¼ funta . . . . **mk. 3.000.000**

Śledzie wędzone, szproty po nader przystępnych cenach.

Wielki wybór **w konserwach.**

**2 funtowa puszka pomidorów . . mk. 2.000.000**

# WALENTY JURKOWSKI Grudziądz, ul. Lipowa 1